

Wtorek 25. kwietnia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (1. i 2. piętro).

— Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354

Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem.

Aresztowanie tajnego komitetu komunist. w Radomiu.

Gwałty wojsk litewskich na terenie pasa neutralnego. — Projekt dodatku drożyznianego dla urzędników.

Gwałty wojsk litewskich na terenie pasa neutralnego.

Wilno. (A. W.). W nocy z 23 na 24 bm. regularne oddziały litewskie zajęły trzy wioski w pasie neutralnym: Biełuny, Łodopudzie, Kurkliszki, dopuszczając się szeregu gwałtów

na ludności miejscowej. Steroryzowana ludność ucieka w popłochu, błagając władze polskie o pomoc.

Aresztowanie tajnego komitetu komunistycznego w Radomiu.

Radom. (Tel.). (d) Wczoraj wieczorem odbyło się tu posiedzenie Komitetu komunistycznej partii polskiej. Na zebranie to wkroczyła policja tak niespodziewanie, że uczestnicy nie zdążyli ukryć kompromituja-

cych ich dokumentów. Policja zyskała dowody o przygotowaniach komunistów, mających na celu wywołanie strajku kolejowego. Wszyscy uczestnicy zebrania zostali aresztowani.

Projekt dodatku drożyznianego dla urzędników.

Warszawa. (Tel.). (d) Rząd złożył w Sejmie projekt ustawy, przewidującej od 1. stycznia 1923 przez cały czas trwania wyjątkowych, wojną wywołanych warunków, zwiększenie się dodatku dla urzędników państwowych za wysługę lat w stosunku, w jakim pozostaje połowa każdo-

czesnego mianownika dodatku drożyznianego dla miejscowości I klasy, do mnożnika 150. Dodatek za trzylecie przyznany nauczycielom szkół średnich będzie się zwiększał w ten sposób, że zwiększeniu będzie podlegać co 3 lata połowa dodatku za trzylecie.

Z konferencji genueńskiej.



odbywają się posiedzenia delegatów państw biorących udział w konferencji.

ASEPTOL

idealny proszek do zębów, odświeżający jamę ustną. Zadać wsz. dz. e. — Główny skład: LEONARD B. L. KOWSKI, WARSZAWA, Krucza 29. Telefon Nr. 53-11, 154-72. 9'49

PORZĄDEK DZIENNY DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

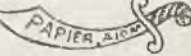
Warszawa. (Pat) Porządek dzienny dzisiejszego plenarnego posiedzenia sejmku zawiera poza paru punktami mniejszej wagi dyskusję generalną nad expose prezydenta ministrów i ministra skarbu.

8 MAREK KOSZTUSZE

100 sztuk tutek

AIDA

tapież w rulonach niż w pudełkach —
tej samej jakości. Bibułki i tuteki
prawdziwie tylko
z wodnym znakiem
„SZABELKA”



Po święconem w stolicy.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, w kwietniu.

Warszawa rychło obudziła się z świątecznego odrętwienia. Wypadki toczą się na świecie dość wartko, by rychło kazać zapomnieć o święconem.

Genua, Wilno, Górny Śląsk i Warszawa!

Co do Genui, to panuje w stolicy zadowolenie z „sukcesów” dyplomacji polskiej. Są niewątpliwe objawy zreczności posunięć p. Skimunta, istny dyplomatyczny taniec wśród mieczów, który nasz minister spraw zagranicznych wykonuje wcale zgrabnie.

Wilno, o którego przyłączenie do Polski tak wołała narodowa demokracja, zo stało podczas uroczystości „federacyjnej” zbojkotowane przez prawicę z p. Marszałkiem na czele. Mowa Naczelnika państwa, pełna głębokich myśli politycznych,

odbija się w stolicy echem uznania w sferach politycznie zdrowo-myślących. Zwłaszcza apel do Żmudzinów, wzywający do zgody, na tle historycznych reminiscencji był momentem wysokiej wagi politycznej

Nad Górnym Śląskiem gromadzą się chmury. Prowokacje niemieckich rozbójniczych organizacji nie ustają. Wymaga to ze strony Polaków wielkiej równowagi. Rząd polski jest powiadomiony, że nie mieckie mord-komisje nie ograniczą się do sporadycznych ataków na poszczególne osoby, lecz przygotują jakiś zbrojny pucz i gromadzi nad granicą kawalerię, przebraną za policję. Jest to oczywiście znowu niemiecka demonstracja pod adresem Genui. Rząd polski dążyć więc musi do jak najrychlejszego objęcia polskiej części Górnego Śląska.

W stolicy nie brak poświęceń i sensacji:

Na plan pierwszy wysuwa się afera „orderowa”. „Polonia restituta” dostała się przeważnie na piersi endeckie a z listy, przedstawionej przez prezydenta Ponińskiego z resortu oświaty wszyscy nieendecy zostali skreśleni. O tem się

dziś mówi wśród wszystkiej urzędniczej stolicy.

Co do ministra Sosnkowskiego, to sądzą, że da się przebłagać. Jego podanie o dymisyę jest istotnie wymownym argumentem w obronie podwyższenia pensji oficerskich. Inna rzecz, że p. Sosnkowski w kołach gabinetowych sympatją się nie cieszył wskutek zbyt przytłaczającej indywidualności.

Zachodzi jednak poważna obawa, że wystąpienie p. ministra Sosnkowskiego gotowe być użyte za asumpt do walnego szturmu na gabinet w formie ataku na ministra skarbu w obronie zagrożonych przez opustoszenie oficerskich szeregów wojskowych i w celu połowu tek.

M.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórka zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich I. 11.

D. F. B. Y. K.

Ze sztuki.

(Dokończenie.)

To też — jak stwierdza opinia sądu konkursowego — prace nadesłane na konkurs i wystawione następnie w Tow. Sztuk Pięknych nie spełniły głównego zadania konkursu, jakim w myśl intencji organizatorów było tworzenie w planie sytuacyjnym organicznej całości Targów Wschodnich. Ogół projektantów położył cały lub głowy nacisk na poszczególne pawilony, ich rozmieszczenie i konstrukcję. Myśl o stworzeniu całości zrealizowana została tylko w dwóch projektach (na 10 nadesłanych prac), a i tu jeden nie odpowiadał prac nie odpowiadał w całości na co wielki nacisk położyli organizatorowie projektu.

Jedynym zatem projektem, który uczynił załość głównemu wymogowi konkursu — ale też tylko głównemu — jest projekt profesora Szyski - Bohusza. Architektonicznie szeroko pomyślany, ujmuje szczęśliwie poszczególne grupy w punktach skupień. Stwierdza to w swych motywach sąd konkursowy, podkreślając przytem oryginalny charakter architektoniczny projektu, lecz niestety obcy. Podnosi też opinia sądu słuszną obawę, by projektowane objęcie wszystkich linii komunikacyjnych i dostępów do poszczególnych pawilonów pergolami nie spowodowało zakrycia perspektywy i ciekawszych budynków czy grup.

Sąd konkursowy wobec tego że żadna z nadesłanych prac nie odpowiadała w całości wymogom konkursu nie przyznał żadnej z nich pierwszej nagrody w pełnej kwocie, a ustanowiwszy w miejsce pierwotnych, trzy równorzędne nagrody po 100.000 marek, przyznał jedną z nich słuszenie twójce wspomnianemu projektowi prof. Szyski-Bohusza.

Dalsze dwie nagrody przyznano proje-

ktowi Jana Bagińskiego i Rudolfa Indrucha, tudzież projektowi W. Blady, Br. Wiktora i T. Wróbla. Nadto zalecił sąd konkursowy do zakupu dwie dalsze prace, przy których nie podano nazwisk autorów.

Oceniając ogólny wynik konkursu, zaznaczyć wypada przede wszystkim sumienną pracę sądu konkursowego, włożoną w ocenę szczegółową poszczególnych prac, jak również dobitne podkreślenie przez ten sąd podniesionej już przez organizatorów konkursu potrzeby zatrzymania ogólnego charakteru ogrodowego całego kompleksu.

Co do wyniku konkursu, to zauważyć należy, co następuje: Niedotrzymanie warunku jednolitej całości ideowej Targów Wschodnich ma swoją przyczynę we wpływie ujemnym, jaki na swobodę w komponowaniu całości wywarły dwie okoliczności, a mianowicie:

Teren przeznaczony na co prawda ideową tylko rozbudowę Targów Wschodnich składa się z dwóch kompleksów o odmiennej konstrukcji i charakterze, a to z Placu Powystawowego i toru wyścigowego rozdzielonych nadto Drogą Kozielnicką, bardzo ożywioną i ruchliwą. Nawet ew. usunięcie tej drogi przez przeniesienie jej poza obręb terenu Targów nie wiele zmieni w tym charakterze odmiennym obu części.

Pusta toru wyścigowego stanowi zarówno odcięcie, jak i w ciągu kilku najbliższych dziesiątków lat wybitny kontrast do parkowego, poważnego charakteru Placu Powystawowego. Tego kontrastu nie usuną skwery i gazony kwiatowe, któremi niektóre projekty pokryć pragną wolne miejsca na obecnym terenie toru wyścigowego. O uzyskaniu a priori jednolitej całości ideowej, architektonicznej i nastrojowej jest w tych warunkach niezwykle trudno, jeżeli to wogóle jest możliwe.

Drugim momentem kłującym w bardzo znacznej mierze swobodę myśli kompozycyj-

nej, jest wymóg włączenia do projektu kompleksów i budynków już istniejących. Budynki te, powstałe na przedzie z zadziwiającą krótkim czasie, nie mogły z natury rzeczy przedstawić się jako z góry obmyślana, jednolita całość. W obecnie projektowanym ансамблю te dwa odmienne w swym charakterze i oddzielnie w sobie zamknięte skupienia, jakie już istnieją, tj. w punkcie Pałacu Sztuki i w dalszym, dookoła pawilonu pacykowskiego, stanowią raczej przeszkodę niż punkty oparcia dla twórczej myśli artystycznej architektury. Wyczuwał to niezawodnie i sąd konkursowy, jak to widać z jego uchwał, zwłaszcza z motywów oceny poszczególnych projektów.

Wkońcu na jeszcze jeden moment godzi się tu zwrócić uwagę, który już zresztą podnosiliśmy dawniej. Oto pawilon pacykowski w miejscu swego obecnego umieszczenia psuje bezwarunkowo perspektywicznie - nastrojowe walory już samego Placu Powystawowego. O ile silniej wystąpi to ujemne oddziaływanie takiego jego umieszczenia, na możliwość wzrokowo - perspektywicznego objęcia terenu o wiele obszerniejszego, jaki obejmuje plan obecnej rozbudowy Targów Wschodnich.

Z tem wszystkiem jednak uznać należy i sam pomysł konkursu za szczęśliwy, jak i fakt rozbudowania zainteresowania dla sprawy rozbudowy Targów wśród sfer techniczno - fachowych. Daje też to na przyszłość pewną gwarancję uniknięcia miedziwych błędów przeszłości.

A to w naszych warunkach twórczości artystycznej - budowlanej wiele, bardzo wiele. To sama, polekana doświadczeń, to wolne zwycięstwo nad ciętą budowlaną, takich skrajnie architektonicznych i traktowania ich jako całości artystycznej i ideowej, o co tak sordownie walczyli u nas inżynier Drexler, jeden z członków sądu konkursowego Targów Wschodnich.

Listy z Poznania.

Poznań, w kwietniu.

Pamiętna jest zacięta walka, jaką w sprawie przyłączenia Wilna do Polski musiał rząd polski stoczyć z pewnymi ugrupowaniami Sejmu, które w swem zaciechowaniu partyjnym dążyły przy tej właśnie sposobności do załatwienia porachunków politycznych z pozaparlamentarnym gabinetem i do obalenia tego gabinetu. Walka o sprawę wileńską odbiła się oczywiście żywym echem i w prasie całej Polski. Na tem tle wywiązała się też gorąca polemika między „Kurjerem Pozn.“, wierzącym odgłosem endeckiej prasy w stolicy a „Dziennikiem Pozn.“, który w spokojny i rzeczowy sposób wykazywał konieczność załatwienia tej sprawy zgodnie z żądaniem rządu i wskazywał na szkodliwość wywoływania przesilenia gabinetowego w obecnej chwili, gdyż przesilenie to obaliłoby ministra Michalskiego, który rozpoczął ciężką pracę nad uzdrowieniem skarbu polskiego i ministra Skirmunta, który wprowadził wreszcie zagraniczną politykę naszego państwa na właściwe tory i zdołał pozyskać zaufanie zagranicy.

Zwycięstwo rządu i zdrowego, realnego kierunku politycznego wytrąciło do reszty z równowagi poznański obóz endecki, to też nie ograniczając się do złośliwych, osobistych wycieczek przeciw redaktorom „Dziennika Pozn.“, podjęto przeciw nim walkę zakulisową wśród akcyonariuszów tego wydawnictwa, dążąc wszelkimi sposobami do uniemożliwienia dwu tak wybitnym publicystom polskim jak pp. Edward Paszkowski i Witold Noskowski, dalszej pracy w Poznaniu. Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły tej ściśle osobistej sprawy, zwłaszcza że ostateczne jej rozwiązanie ma nastąpić dopiero w najbliższych dniach, chcę tylko w krótkim streszczeniu powtórzyć za świątecznym numerem „Dziennika“ wstępny artykuł red. Paszkowskiego, który ujmuje w sposób niezwykle jasny całą historię walki o Wilno, o ocalenie tego miasta dla Polski i przyłączenie go na zawsze do Macierzy, a zarazem jest ostrą odpowiedzią napastliwym polemistom endeckim.

Zwróciwszy uwagę na to, że u nas mało kto zdaje sobie sprawę z „cudowności“ faktu ponownego połączenia się Wilna z Polską, wykazuje faktami historycznymi, że to połączenie wtłoczone zostało przez najzyczliwsze nawet wobec Polski tendencje Wielkiej Wojny w sferę niemożliwości. Mylne jest bowiem ulokowanie przyłączenia ziemi wileńskiej do Polski na linii naturalnych konsekwencji zwycięstwa koalicji a więc zjednoczenia ziem polskich. Wielka wojna w założeniach swych bowiem przekreślała raz na zawsze „polskie marzenia“ o Ostrej Bramie, tak samo, jak do kategorii „uzdrowienia polskich marzeń“ zaliczała powrót Lwowa i Chełma do Rosyi. Manifest wiel-

kiego księcia o zjednoczeniu „etnograficznej“ Polski pod dachem państwowym caratu nie pozostawiał pod tym względem żadnych wątpliwości. O niebezpieczeństwie, grożącym z tej właśnie strony ziemi wileńskiej, świadczy jeszcze wyraźniej charakter zakusów rosyjskich na Wschodnią Galicyę oraz manifest wielkiego księcia do „Nieszczęśliwych braci Haliżan“ z 5. sierpnia 1914. Wszak mowa w nim wyraźnie o konieczności zrzucenia przez „dziedzictwo św. Włodzimierza, ziemię Jarosława Osmomyśla i książąt Daniela i Romana“ jarzma obcego, jest w nim dalej prośba o pomoc boską Mikołajowi Aleksandrowiczowi w wykończeniu wielkiego dzieła „zbieracza ziemi ruskiej“ kniazia Iwana Kality.

W ten sposób przedstawiała się akceptowana przez sojuszników zachód obietnica zjednoczenia Polski etnograficznej pod berłem cara oraz pewność odłączenia od Polski raz na zawsze wileńskiej Białorusi i Rusi Czerwonej wraz z Chełmem. Groził nam zatem czwarty rozbiór, tem potworniejszy, że wymagający naszej zgody, której nie dać nie mogliby już z tej wielkiej racji, że gra szła o Poznań i o Kraków, bez których Polska była i uczuciowo i fizycznie nie do pomyślenia. Załamanie się caratu żadnych na razie zmian do problemu wileńskiego nie wniosło. Zabagnił go traktat brzeski i konszachty niemiecko-litewskie, był on używany przez Berlin jako przynęta do wciąż gniewa nas w samobójczą sieć wystawienia po stronie Niemiec armii polskiej a gdy padły i oba trony: austriacki i niemiecki, nad konferencją wersalską zawiśał wciąż widomy obraz Rosyi przedrewolucyjnej, która w mniemaniu powszechnym miała wkrótce... wrócić. Dlatego granice nasze zachodnie, leżące na linii zwycięstwa, zostały w ogólnych przynajmniej zarysach nakreślone a od wschodu nie otrzymaliśmy na konferencji nawet problematycznego szkicu rozwiązania. I kiedy Poznań, Kraków a nawet okrwawiony Lwów spoczywały już w granicach Polski, Wilno przeżywało inwazyę bolszewicką, przeżywało Spaa, ligowe perturbacje genewskie i niedołęstwo naszej ówczesnej dyplomacji a wreszcie nasze warcholstwo wewnętrzne. Wilno samo jednak ani na chwilę nie uległo zwątpieniu i nie przestawało iść do Polski — aż doszło.

Państwowa walka o Wilno jeszcze nie skończona, paragraf 87 traktatu wersalskiego jeszcze istnieje, Polska od wschodu wciąż jeszcze jest rozgrodzona. I dlatego p. Skirmunt wygotował formułę połączenia, nie zażacą Zachód, formułę któraby była atutem do akcji zagranicznej. Nie chciały, czy nie umiały tego zrozumieć pewne odłamy Sejmu i wytoczyły walkę rządowi.

Otrzymałmy Wilno prawie cudem, kończy swój artykuł red. Paszkowski. Za trzymać je możemy tylko rozumem, subtelnością a uczciwym uzgodnieniem intere-

su narodowego z interesem państwowym Rzeczypospolitej. I jeżeli ziemia wileńska nie powinna być terenem ryzykownych ksperymentów pod hasłem jakiejś przyszłej federacji, to tembardziej nie wolno używać ostrobramskiego młota do młócenia partyjnej sieczki lub do rozbijania przeszkód prowadzących na... Kapiol“.

Artykuł napisany jedniem, prosto i jasno, opierający się w swych wywodach nie na frazesach pustych lecz na dokumentach i niezbitych faktach. Warto go było choć w streszczeniu powtórzyć, tak samo warto zaznaczyć, że na szpałach „Kurjera Pozn.“ zapanowała po tym artykule w sprawie wileńskiej... cisza. Uderzenie po skutkowało.

(tr.)

Sejmik nauczycielstwa szkół średnich Małopolski Wschodniej

II.

Głosy, jakie odzywały się przeciw lekceważeniu klasycznych podstaw wychowania i gimnazyów klasycznych, przeciw koedukacji (bo psychika niewieścia, zwłaszcza Polek, jest przecie z gruntu odmienna), przeciw ściąganiu niższego gimnazjum ku szkole powszechnej, jednomyślny protest przeciw dążeniu do zniesienia matury, krytyczne uwagi nad próbami mieszania i krzyżowania „typów“ szkół, a obok tego domaganie się

silniejszego zaakcentowania woli nauczyciela samego,

jako wychowawcy narodu, uwzględnienia woli domu i rodziny w wychowaniu, niepodlegania wszystkim (np. także burs i internatów) jedynie pod strzechy dyrektora i władzy szkolnej itd. itd. — wszystko to świadczyło o poważnem,

pełnem troskliwości i ostrożności zarazem traktowaniu zagadnień szkoły średniej

przez nasze nauczycielstwo. Dyskusya omówiła i przetrutynowała (i po wiele razy!) każdy niemal paragraf ustawy, a wyniki obrad i propozycji Zjazdu będą niewątpliwie zakomunikowane Rządowi i z pożytkiem uwzględnione.

Poranne obrady Zjazdu przebiegały się niemal do godz. 3 popołudniu.

II.

Popołudniowa część sobotniego Zjazdu T. N. S. W. miała charakter sprawozdawczy i wyborczy. Przewodniczył prezes Ujejski, częściowo wiceprezes dr. Lempicki. Po zagajeniu odczytał sekretarz prof. T. Dąbrowski szczegółowe sprawozdanie z czynności Zarządu okręgowego za okres ubiegły. Widać z niego, praca Zarządu, intensywna i wydatna, szła w kilku kierunkach. A więc przede wszystkim sprawy pedagogiczno-dydaktyczne spoczywały w rekach t. zw. „Komisji planów i podręczników“, pod przewodnictwem dyr. dra Urlicha, która podzielona na szereg

sekcji fachowych, pracowała żywo i owocnie, urządzając liczne zebrania dyskusyjne, referaty, pogadanki dydaktyczne, omawiając pod ręczniki i plany, wydawane przez Ministerstwo.

Nie jeden pożyteczny projekt wyłonił się z prac Komisji.

Uzupełnieniem tej pracy było wydawanie znanego naukowego kwartalnika, poświęconego sprawom szkolnictwa i dydaktyki, tj. „Muzeum“ pod redakcją prof. dra Bykowskiego a dyrektywami zarządu. Ostatnie zeszyty tego bogatego pisma spotkały się z wielkim uznaniem kół naukowych i pedagogicznych. Nadto wspomnieć należy o odczytach i pogadankach naukowych niedzielnych, urządzanych przez Zarząd w Klubie Profesor skim. Dalsze części sprawozdania omawiały: działalność Zarządu w stosunku do Kół prowincjonalnych, z którymi starano się utrzymać ścisły kontakt, działalność

związaną z obroną spraw zawodowych nauczycielstwa,

w czym Zarząd może się poszczycić szeregiem wyników, dalej stosunek do Kuratorium działalności humanitarną i zapomogową (a część i fundusz im. Mickiewicza na wdowy i sieroty, kolonję wakacyjną w Podsobniu itd.), udział Towarzystwa w szeregu akcji ogólnobywatelskich, społecznych, kulturalno - oświatowych, naukowych, sprawę budowy własnego domu, sprawę organów prasowych Towarzystwa itd., itd.

Z kolei złożył czełgodny **dyr. Czarnecki**, senior nauczycielstwa lwowskiego, sprawozdanie z zawiadostwa funduszu Mickiewicza, skarbnik **prof. Paluchowski** ze spraw kasowych, a **dyr. Lachowski** przemawiał imieniem Komisji rewizyjnej.

Nad sprawozdaniem Zarządu rozwinęła się bardzo żywa dyskusja. Zwłaszcza stosunek Zarządu i Tow. do Kuratorium lwowskiego,

który w ostatnich czasach uległ znacznemu zaostrzeniu i doprowadził do silnego napięcia

był przedmiotem gorącej wymiany zdań. — Imieniem Kuratorium zabierali głos wizytatorowie **dr. Janelli** i **p. Eljasz**, z pośród nauczycielstwa **pp. Ujejski**, **Wołtanowicz**, **Jaworska**, **dr. Lempicki**, **Wondaś**, **Saloni**, **Bełzowski** i i. Wyjawiła się tu pewna sprzeczność poglądów, jednak znaczną większością głosów uchwalono rezolucję **prof. Wondasia (Jarosław)**,

wyrażającą ubolewanie z powodu stanowiska Kuratorium lwowskiego wobec pewnych żądań Tow.

proszącą Zarząd, aby stał na straży spraw szkoły i nauczycielstwa,

nie coiał się przed interwencjami w Kuratorium bez względu na stosunki.

Wnieśli między Kuratorium i Towarzystwo. Zatarł między Kuratorium a nauczycielstwem wyniki — dodaliśmy dla objaśnienia — z powodu stanowiska Kuratorium w czasie tak zw. wizytacji ministerialnej w ro-

ku ubiegłym oraz z powodu zarządzeń Kuratora, dotyczących: 1. kontroli t. zw. „wychowawstwa“ szkolnego i 2. hospitacji międzyzakładowych przeciwko którym to zarządzeniom Koło Lwowskie wystąpiło, domagając się odpowiednich zmian.

Na wniosek **prof. Bełzowskiego** uchwalono również specjalne podziękowanie dla ustępującego prez., **Prof. Ujejskiego** za obronę spraw Towarzystwa wobec zarządzeń władz szkolnych. Następnie, po dyskusji, dotyczącej innych kwestyi, przyjęto jednomyślnie sprawozdanie Zarządu, Komisji rewizyjnej i Funduszu Mickiewiczowskiego,

udzielając Zarządowi absolutorium i wyrażając mu podziękowanie.

Z serdecznym uznaniem spotkał się też sędziwy **dyr. Czarnecki**.

Nie sposób przedstawiać mnóstwa wniosków i interpelacji, wniesionych przez bardzo licznie przybyłych na Zjazd Delegatów, w kwestyach najrozmaitszych, dotyczących zarówno spraw szkoły, pedagogiki, organów Tow., jak i spraw zawodowych, żądań poszczególnych zakładów i Kół. Niektóre wnioski, np. w sprawie stworzenia domów zdrowia dla nauczycieli w miejscowościach klimatycznych, podniesienia ducha prawdziwej religijności wśród młodzieży, unormowanie dodatków dla nauczycieli utrzymujących z konieczności rodzinę poza miejscem swej służby, wydawania ogólnego szematyzmu nauczycielskiego, budowy gminach szkolnych, dodatków za wyższe studia itd., — zasługują na podniesienie. Wnioski te bądź uchwalono, bądź odstąpiono w znacznej mierze do załatwienia nowemu Zarządowi.

W końcu przeprowadzono wybory nowego Zarządu, które dały wynik następujący: **Prezes Okręgu: prof. Franciszek Oziębły (Lwów)**, **wiceprezes: prof. Alfred Ujejski (Lwów)**. Do Zarządu Okręgowego wybrani zostali jako członkowie: **dr. Brończyk**, **prof. Alad. Weter.**, **dr. Bykowski**, **J. Danciewiczowa**, **St. Juchnowicz**, **Prof. Uniw. i Polit.**, **dr. Antoni Łemnicki**, **Dyr. Zagajewski**, **dr. Kuczyński**, wszyscy ze Lwowa; z prowincyi zaś profesorowie: **Firganek (Stanisławów)**, **ks. Chłopecki (Kołomyja)**, **Orzechowicz (Sambor)**, **Schneiberg (Rzeszów)**, **Smolka (Przemysł)**, **dyr. Vogl (Tarnopol)**, **Wołtanowicz (Jarosław)**.

Jako zastępcy: **Jaworska**, **dr. Lehnert**, **dr. Miłulowicz**, **ks. dr. Szmyd (Lwów)**, **Gorecki (Jaworów)**, **Kuczera (Stryj)**, **Trautmanier (Sambor)** i **Dyr. Trojnar (Tarnopol)**. Do Komisji rewizyjnej: **Dyr. Lachowski**, **Dyr. Nittmann**, **Dyr. Mazurek (Lwów)**, **prof. Orzechowski (Stanisławów)**, **Dyr. Zimmermann (Sambor)**, **prof. Softysik (Brody)**. Nadto wybrano Komisję rewizyjną i zastępców obu Komisji.

Nowoobрани prezes, **prof. Oziębły**, wygłosił dłuższe przemówienie, kreśląc pokrótce

swój przyszły program.

Zwrócił uwagę na ogromne zadania, czekające dzisiaj nauczycielstwo szkół średnich, które samo winno budować nową narodową szkołę. Wskazał na konieczność

współpracy ze szkołami wyższymi,

akademickimi. Zastrzegł się przeciw jednostronności w budowie naszego szkolnictwa, któremu chce się nadać wybitne piętno matematyczno - przyrodnicze. Towarzystwo wobec wielu programów i zarządzeń

zająć musi stanowisko krytyczne,

lecz niech ta krytyka będzie życzliwa, bo tylko taka krytyka nie niszczy, lecz buduje. Podkreślił dalej nowy prezes konieczność współpracy z władzami szkolnymi i z Kuratorium lwowskim, zastrzegając się, że dotychczasowy stosunek Zarządu Okręgu do Kuratorium podda gruntownej i zasadniczej rewizji. Chodził jednak o zgodę, nie o kapitalizację. Bo Towarzystwo

musi zachować politykę wolnej ręki,

a wobec zarządzeń władzy, jeśli je będzie uważać za nieodpowiednie dla dobra szkoły i nauczycielstwa, wystąpi ze stanowczą, rzeczową krytyką. Przechodząc do spraw zawodowych, podniósł prezes szereg postulatów, jak

reforma płac i wynagrodzeń nauczycielskich,

zwłaszcza wobec ustawy mieszkaniowej, jak dola emerytów - nauczycieli, sprawa sanatorium dla nauczycieli i pensjonatów w miejscach klimatycznych itd.

„Lwów powinien stać się silnym ogniskiem życia zbiorowego nauczycielstwa Wschodniej Małopolski“

i dlatego nowy Zarząd postanawia pracować na coraz mocniejszym, zwartem skupieniu ogółu nauczycielstwa, rozbudzeniem życia w Kółach prowincjonalnych, nad ciągłą, żywą wymianą myśli i postulatów.

Przemówienie **prof. Oziębłego** przyjęto gromcemi oklaskami, poczem, po załatwieniu kilku jeszcze spraw drobniejszych, zamknął prezes słowami podziękii obrady Zjazdu o 9-tej wieczór. Towarzyska pogawędka w Klubie Profesorskim pozwoliła wychnąć uczestnikom obrad po całodziennym, tak obfitym w plony trudzie.

Ogromny pożar w powiecie Tarnobrzeskim.

Szkoda wynosi 13 mil. 270 tys. Mz.

(ps.. W Markach pod Dąbrowicą ad Tarnobrzeg, powstał dnia 17 kwietnia w chlewie gospodarza Michała Jaskoty pożar, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez właściciela, który w chlewie palił fajkę. — Z powodu panującego wichru i posuchy ogień przeniósł się na dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie. Spłonęło razem 9 gospodarstw, nim ogień zdowano zlokalizować. — Szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 13 milionów 370 tys. marek.

Lwowskie fabrykantki aniołków.

Tragedje dzieci nieślubnych.

(Kp.). We Lwowie, jak w każdym większym mieście, spotykamy się ze znaczną ilością nieślubnych urodzin. W tem dużym zbiorowisku ludzkim nikt prawie nie zwraca uwagi na przebiega życia upadłej dziewczyny, a tem mniej na los biednych niemowląt, które w całym rozwoju wypadów niemniej chyba są winne, a najczęściej pokutują.

Jakie są koleje dziewczyny, która — jak ta mówią — „zapomniała się”? Czas rozważania przebywa ona rzadko stosunkowo w domu, najczęściej zaś w jakiejś klinice położniczej. Z chwilą przyjścia dziecka na świat młoda matka, przybita moralnie i niezasobna w pieniądze, nie wie zwyczajnie, co ma porządkować ze sobą. I w tym właśnie momencie zaczyna się

ławowanie bezradnej ofiary w sieci pajaków-wyzyskiwaczy.

Koło szpitala krąży, jak hyeny, faktorki, które z chęcią starają się usłużyć młodej matce, bo czerpią z tego olbrzymie zyski, po prostu tuczą się na kobiecej niedoli i niezadadności. Dla matki wyszukuje faktorka posadę na mamkę do jakiego paskarza, dziecko zaś oddaje na wychowanie jakiejś kobiecie. Na tem pośrednictwie ma taka faktorka

potrójny zarobek.

1. Dostaje coś od chlebobdawcy, któremu mamkę do karmienia dziecka wyszukała,

2. bierze wynagrodzenie od kobiety, której oddała dziecko mamki na wychowanie, a wreszcie

3. żąda faktornego od dziewczyny upadłej za tę podwójną przysługę: za umieszczenie jej dziecka i za następcę posady za mamkę.

Z całej szacherki pośredniczenia prawdziwą korzyść odnosi więc tylko stręczycielka, (do wszyscy jej płacą) i pan chlebobdawca, a raczej pan paskarz, wzbogacony na wojnie, bo kto inny albo nie jest w możności utrzymywania karmicielki, albo nie uważa tego za wskazane.

Natomiast upadła dziewczyna niczego nie zyskuje, wpada bowiem w

tragiczne błędne koło,

z którego wyjść nie może. Za karmienie cudzego dzieciaka otrzymuje oprócz pożywienia i mieszkania u swego „państwa”, wynagrodzenie w wysokości około 10 tysięcy marek miesięcznie, z czego jednakże niema ani feniga, (wszystko, lub prawie wszystko musi oddać kobiecie, która trzyma „na garnuszku” jej własne dziecko.

Zdarza się, że mamka zarobionych pieniędzy nawet nie ogląda, pan chlebobawca wchodzi w porozumienie z kobietą, trzymającą jej dziecko, i bezpośrednio jej wypłaca zarobione przez matkę — dziewczynę pieniądze, wypłacając tej ostatniej tylko nadwyżkę, jeśli wogóle nadwyżka jest. Ścisłej więc biorąc mamka

służy tylko za utrzymanie.

Czyż można więc w tych warunkach dziwić się zbytnio, że kobieta ta, napiętnowana i potępiona przez opinię za swe postąpienie nieostrożne, spowita w sieć pajęczą, która wysysa cały jej zarobek, odnosi się do swego dziecka z pewną niechęcią i jakoby zalem? — Jestto wy tłumaczalne, choć nie zasługuje na usprawiedliwienie bezwzględne.

A jakież jest los dziecka nieślubnego, oddanego na wychowanie?

Czy za cały zarobek swej matki ma ono wszystko, co jest niemowlęciu potrzebne, czy ma przynajmniej to minimum pielęgnacji, które jest dziecku wręcz nieodzowne do życia?

Otóż nie!

Kobiety trzymające cudze dzieci nieślubne na wychowaniu, w olbrzymiej, przynajmniej większości wypadków czynią to wyłącznie dla własnego zysku, a z uszczerbkiem dziecka. Jak nas poinformowano, kobieta taka żąda bardzo często

trzymiesięcznego wynagrodzenia z góry, gdy zaś otrzyma dwadzieścia kilka tysięcy marek na rękę, już nie wiele troszczy się o biedne dziecko.

Przecwnie! Leży w jej interesie, by dziecko jak najprędzej umarło, bo wtedy ona ma większy zysk, z trzymiesięcznej płacy nie odda już bowiem matce ani feniga.

Trzyzna się tylko jednej zasady ostrożności. Gdy widzi, że godziny zaniedbanego i wy morzonego głodem dzieciaka są już policzone, oddaje go matce, lub niesie do szpitala, by

zrzucić ze siebie wszelką odpowiedzialność za nie ludzkie zmarnowanie jednego życia dziecięcego.

Widzieliśmy takie dzieciaki. W ostatnich zwłaszcza czasach przynoszono ich po kilku ro dziennie do kliniki dziecięcej dra Groera. Widok tych dzieciaków dreszczem przejmując, są to bowiem

nie dzieci, lecz dziecięce szkielety,

pomarszczoną skórą powleczone, o strasznych, wytrzeszczonych oczkach, ogryzające bez ustanku mikroskopijne, wychudzone do najwyższego stopnia, piastki. Strach wprost przejmując na widok tych ofiar ludzkiego bestyastwa,

bo takie wynędzniałe, żyjące szkielety widzieliśmy tylko na fotografiach z niewiedzionych głodem gubernii rosyjskich.

Nie chcemy na razie podawać nazwisk tych zwyrodniałych opiekunek. Niechaj się nimi opiekuje policja i sądy, bo sprawa cała niezawodnie opiera się o sąd, który w takich wypadkach nie zna pobłażliwości.

W lutym np. bieżącego roku toczył się w Warszawie proces przeciwko kilku fabrykantkom aniołków. Skończył się na tem, że

jedna z nich, licząca już 74 lat, została skazana na dożywotnie więzienie, jedna na 15 lat, a dwie na 10 lat.

Gdzie się dzieci podziewają?

Zastanawiającym jest również inny, dość tajemniczy objaw. Jest faktem mianowicie, że we Lwowie spotkalibyśmy wiele dzieci, których urodzenie nigdzie nie uwidoczniłone. Niema ich w metrykach kościelnych, ani w spisach magistrackich. Stwierdzono na przykład, że w samej dzielnicy Łyczakowskiej statystyka Amerykańskiego Czerwonego Krzyża wykazuje trzy razy więcej dzieci urodzonych, niż wykazy urzędowe. Nikt nie wie, że się te dzieci urodziły, nikt nie wie, ile z nich umiera i jaką śmiercią umierają.

Nie ulega wątpliwości, że na dnie tego niezwykłego zjawiska tai się bezkresne, straszne bagno ludzkiej nędzy i zbrodni, tudzież nieskończony łańcuch tragedii niemowlęcych.

Lecz czy kto zbada je wszystkie?

Usiłowany zamach morderczy.

(ps.). Do policji lwowskiej wpłynęło one gdaj doniesienie, że na Michała Horbaczyńskiego, zarządcę lasów arcybiskupich w Stawczanach, pow. Gródek Jag., dokonali nieznani sprawcy zamachu dnia 20 kwietnia. Wysłany na miejsce insp. rej. Ridler stwierdził, że zamachu dokonano na leśniczówce w Ferdynandówce obok Stawczan. Horbaczyński siedział wieczorem przy biurku i załatwiał sprawy administracyjne. Nagle z za okien padł strzał, a kula utkwiała w ścianie pokoju o 2 cm. i ad głowę Horbaczyńskiego. Sprawca strzelał z poza ogrodzenia, oddalonego od mieszkania p. Horbaczyńskiego o 15 m.

Jako podejrzanych o powyższe usiłowane morderstwo aresztował Ridler Pawła Chmińska, lat 21, zarobnika, jego ojca Mikołaja i Wasyła Jarosza, liczącego lat 22 wszystkich ze Stawczan. Przy rewizji znaleziono u nich karabin i 4 kule, z których jedna była już wystrzelona. To wskazuje, że strzał padł z jego karabinu. Prócz tego zeznania sąsiadów są dla nich obciążające. I tak Chmiński odgrażał się, że sobie poradzi z Horbaczyńskim, ponieważ jemu odebrano dzierżawę, a zarządcą ustanowiono H. To uszczupliło jego dochody, wynoszące wedle obliczeń setki tysięcy. Jarosz zaś, który za kradzież u H. siedział w kryminale, odgrażał się po uwolnieniu, że go zabije. Wszystkich trzech mimo, iż wyplerają się popełnionego czynu — aresztowano.

Zawiedziona miłość przyczyną samobójstwa.

(ps.). Wczoraj zarządkowano Pogotowie stacyi ratunkowej, że Janina R., licząca lat 18, kasyerka w aptece otrula się. Rozpaczyłwo go czynu dokonała R. w mieszkaniu swym na Lewandówce. Desperatka zażyła 8 pastylek sublimatu. Po przepłukaniu żołądka pozostawiono ją opiece domowej. Przyczyną samobójstwa ma być zawiedziona miłość.

Dla żartu strzelał w piersi Epilog chłopskiej vendetty.

((kp.)) Semko Iwanik z Karowa, powiat Rawa ruska, zabił się do jednej dziewczuchy we wsi. Miłość ta była trochę kwaskowata, albowiem robił mu konkurencję sąsiad Marek Wasyluk, co naturalnie Semka nie mogło przyprowadzić o dobry humor. I oto pewnego dnia zdarzyło się, że Semko, mając serce wzembrane miłością i żalem, sprawił Markowi gruntowne „łanie”, takie z całego serca i ze wszystkich sił swoich.

Epokowe to zdarzenie było prologiem do wzajemnej, chłopskiej vendetty. Za Markiem Wasylukiem ujął się wujko pobitego Hawryło Mentuch, który z kolei porachował raz kułakiem kości Semkowi, Semko zaś z kolei przyobiecał Mentuchowi że go zgładzi ze świata, a kiedy zetknęli się poraz drugi, Mentucha ciarki przeszły, gdyż śmierć zobaczył przed sobą. Oto Semko zbrojny w karabin, nabity ostrym nabojem, przyłożył lufę do piersi Mentucha i — o zgrozo! — pociągnął za cyngiel...

Wczoraj odpowiadał Semko za swój czyn przed sądem. Jako poszkodowany świadek stawał Mentuch, który w krytycznej chwili miał takie niezwykle poprostu szczęście, że karabin, choć nabity, nie wystrzelił. Dlaczegoż jednak nie wystrzelił? Twierdzą jedni, że nabój był zbyt głęboko w lufie, sam oskarżony zaś tłumaczy, że za cyngiel nie pociągnął, a tylko zarepetował karabin, lufę zaś przyłożył Mentuchowi do piersi jedynie tak na żarty, by go trochę wystraszyć.

Sprzecznosc tę usiłowali wyjaśnić wezwani do tej sprawy rzeczoznawcy, którzy mieli odpowiedzieć, czy znak zrobiony na husce naboju, zresztą bardzo lekki, jest następstwem zarepetowania karabinu, czy też pociągnięcia za cyngiel.

Ponieważ na to pytanie nie umieli rzeczoznawcy dać pewnej odpowiedzi, sąd z braku wystarczających dowodów winy uwolnił Semka Iwanika od zarzutu zbrodni usiłowanego morderstwa, a skazał go tylko za przekroczenie z powodu niedozwolonego posiadania broni.

Rozprawę prowadził r. Koman, oskarżał prokurator Rusin, bronił oskarżonego adw. dr. Kitz.

Spór o grunt powodem morderstwa.

((ps.)) W Podniebylu, pow. Krosno ujęto tymi dniami Józefa Ordyna i Piotra Ludwiniaka, którzy w towarzystwie Jakóba Traby napadli dnia 18 kwietnia na powracającego z Krosna do Podniebyla gospodarza Kazim. Łukaszewskiego. Między wymienionymi panowała już od dłuższego czasu nienawiść, pochodząca ze sporu o grunta. W czasie sprzeczki Traby pchnął Łukaszewskiego dwa razy nożem, wskutek ciężkich ran Łukaszewski zmarł po 15 minutach. Po dokonaniu czy nie sprawcy zbiegli i dopiero onegdaj udało się policji dwóch z nich aresztować. Właściwy sprawca morderstwa Jakób Traba, dowiedziawszy się o krokach policji zbiegł i ukrywa się po lasach. Za Trabą zarządziła policja pościg.

Apollo.

Dziś przeiękny 6-akto y d amat wscho-
d i wytwo ni amery-
kańskiej, pod tytułem

W płomieniach Sahary

11/4

Bandycki napad rabunkowy pod Zókwą.

((ps)) Onegdaj na wracającego furą ze Lwowa do Żółkwi kupca towarów bawlnych Arona Schumnera napadli w lesie, między Łoposzynem a Żółkwią, dwaj bandyci i zażądali wydania im skór. Przerażony Schumner chciał podciąć konie i zbiec. Wówczas jeden z bandytów strzelił do niego z karabinu, raniąc go ciężko w gardło. Po wystrzale bandyci zrabowali znajdujące się na wozie towary bławatne i podcięli koniom postronki. Sami zaś zbiegli. Zawiadomiona policja, wszczęła natychmiast dochodzenia i aresztowała Wacława Siraka i Piotra Pordepa, obu z Macoszyna, u których podczas rewizji znaleziono broń. Cały szereg świadków zeznał dla aresztowanych bardzo obciążająco; pomimo iż obaj wykazali swoje alibi, zamknięto ich w aresztach.

Z sądu wojskowego.

Zbrodnia gwałtu publicznego przez wymuszenie.

((!)) Wyrokiem W. S. O. we Lwowie z dnia 10 grudnia 1921 roku — został kanonier Stanisław Pokora zasądzony za zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie na karę niem do kary aresztu śledczego. Obrońca por. K. S. Pykosz Jan wniósł zażalenie nieważności, które uwzględnił Najwyższy Sąd w Warszawie i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy.

N. S. w Warszawie podniósł zasadniczą rzecz że czyn karygodny, popełniony na terytorium b. Królestwa polskiego — powinien być był sędzony według przepisu kodeksu karnego rosyjskiego z roku 1903, że wobec ustalonego czyn karygodny, zarzucony oskarżonemu jako zbrodnię wymuszenia i przekroczenie lekkiego uszkodzenia ciała zamiast rabunku.

Przypominamy sprawę. Kanonier Stanisław Pokora, spotkawszy 13 lipca 1921 r. Rywena Trebskiego na gościńcu prowadzącym z Gostynina do Płocka pobił go łaską po plecach i twarzy i zażądał od niego oddanie pieniędzy słowami: „daj pieniądze” — nie zabrał zaś pieniędzy jedynie dlatego, ponieważ napadnięty miał je dobrze ukryte.

Dnia 24 bm. odbyła się ponowna rozprawa, przeciw pozostającemu od 20 sierpnia 1921 w areszcie śledczym kanonierowi Stanisławowi Pokorze.

Trybunałowi W. S. O. we Lwowie przewodniczył podpułkownik dr. Nawarski, oskarżał porucznik K. S. dr. Schlaffenberg, bronił z urzędu adwokat dr. Blumenfeld.

Oskarżony bronił się tem, że nie żądał dania pieniędzy. Przesłuchani świadkowie Trebski i Bąk nie twierdzili z całą stanowczością, że oskarżony domagał się pieniędzy od poszkodowanego.

Wobec tego — trybunał po naradzie zgodnie z wywodami obrony uwolnił oskarżonego od zbrodni rabunku, nie mniej uwolnił go po myśli kodeksu rosyjskiego od wykroczenia pobicia, gdyż poszkodowany Trebski nie żądał jego ukarania.

Lapówka i zbrodnia kradzieży.

(Sierpniówka).

((!)) Selig Golda, szer. 22 Baonu celnego, przydzielony był do baonu celnego, pełniącego służbę graniczną nad Zbruczem, a obowiązkiem jego było nie przepuszczać przez granicę osoby, przechodzące z Rosji sowieckiej, oraz aresztowanie przemytników, którzy przewozili towary i było przez granicę.

Golda zatrzymał dnia 14 sierpnia 1921 r. Wacława Maługę, przechodzącego przez granicę z koniem, kupionym w Rosji i zażądał od niego 2000 mkp. za przepuszczenie go przez granicę. Dopiero po długich targach i po otrzymaniu kwoty 2000 mkp. przepuścił go przez granicę.

Dnia 21 sierpnia tegoż roku Selig Golda zobaczył Horpyne Romaniec, leżącą na gościńcu chorą po poronieniu i widząc, że nie może tu stać się oporu, ani też wzywać pomocy, skorzystał z tego i zabrał jej 20 sztuk banknotów po 100 rubli carskich, 13 i pół sztuki po jednym rublu w srebrze i jedną złotą 5 rublową monetę.

Za czynny te zbrodnicze Selig Golda odpowiadał dnia 24 bm. przed trybunałem W. S. O. we Lwowie, któremu przewodniczył pułkownik K. S. Łukowski.

Za zgodą oskarżyciela publicznego K. S. dr. Skałkowskiego, trybunał uwzględnił wniosek obrońcy adwokata dr. Dregiewiczza i odroczył rozprawę do 2 maja br. dla wezwania i przesłuchania dalszych świadków.

Cudowny lekarz.

((kp.)) W Lubyczy Kniaie i okolicy zdobył sobie sławę cudowny lekarz, niejaki Wacław Wiśniewski. Młody ten — bo dopiero 23-letni — człowiek odbywał praktykę lekarską na tej podstawie, że przedtem przy wojsku był zajęty w aptece. Oczywiście żadnej medycyny nigdy nie wachał.

Najwymyślniejszym imponował Wiśniewski słuchawką lekarską, wagą apteczną i innymi instrumentami, których używał z tajemniczą powagą. Preparował różne maści i medykamenty, które zdechłemu psu na niby się nie przydały, jemu wszelakoż (o niezgłębiona tajność boskiej sztuki leczenia!) pomagały i to bardzo! Miał bowiem wygodne źródło utrzymania. Za swoje „wizyty lekarskie” brał po 7 tys. marek, a więc lepiej niż jaki profesor uniwersytetu, a środki lecznicze które zapisywał pacjentom albo wcale nie pomagały, albo też pomagały..., ale pojechać przedzie na drugi świat.

Najczęściej aplikował pacjentom aspirynę. Jednej położnicy kazał wypić flaszkę wina, podnosząc przez to temperaturę gorączkującej kobiety do zawrotnych granic. Były jednak i takie, którym lekarstwa Wiśniewskiego przynosiły ulgę. Pewną kobiecinkę głowa bolała; sławny lekarz dał jej coś do połknięcia i — głowa przestała boleć.

Po 4-letniej praktyce tumanienia pro-

stych ludzi powinna się Wiśniewskiemu noga. Nie zaskarżyła go, broń Boże, do sądu któraś z nieboszczyk, wyeksperymentowana e-likstrami „Ikarza” na tamten świat, lecz zaszkodziło mu to, że obok praktyki znachorskiej Wiśniewski czasem — kradł. Raz zabrał konia Mendlowi Haberkorn, kiedyś indziej owoc Piotra Jurńca, to znów sfałszował paszport koński.

Za to wszystko odpowiadał wczoraj Wiśniewski przed tut. sądem karnym. —

Współoskarżonych było kilka osób za współdział w kradzieży. Na zasadzie amnestyi uwolniono je wszystkie, prócz głównego bohatera, któremu za kradzieże i niedozwolone łapówki zaaplikowano 8 mies. ciężkiego więzienia, co z policzeniem aresztu śledczego i zastosowaniem amnestyi zdedukowało się do 1 miesiąca.

Rozprawę prowadził s. Malicki, oskarżał dr. Łaskowski, bronił dr. Rutka.

sprzeczne jest z zasadami ustalonymi w Cannes. Po nim opuścił również salę delegat japoński. Na to zabrał głos Rakowski i oświadczył, że wobec tego delegacja rosyjska cofa swój memoryał.

LENIN WYJECHAŁ DO GENUI.

Paryż. (Pat) Radio. Według radiotelegramu z Moskwy nadanego do Rzymu, Lenin wyjechał z Moskwy do Genui.

TRAKTAT NIEMIECKO-UKRAIŃSKI.

Berlin. (Pat) „Local-Anzeiger” donosi, że nazajutrz po podpisaniu traktatu niemiecko-rosyjskiego zawarta została również umowa między Niemcami a Ukrainą sowiecką, podpisana przez Rathenau’a z jednej a Rakowskiego z drugiej strony. Z innych źródeł donoszą, jakoby wiadomość ta była nieprawdziwa.

ARESztOWANIE SAWINKOWA W GENUI.

Berlin. (Pat) Do pism tutejszych donoszą z Genui: Przy zbadaniu aresztowanych tam 15 Rosyan z powodu zamiarów zamachowych na delegację rosyjską, okazało się, że wśród nich znajduje się i Sawinkow. Uchodzi on za główną osobę w przygotowanym sprzysiężeniu przeciw delegacji rosyjskiej. Przeciwno wszystkim 15 aresztowanym zostanie wdrożone oskarżenie.

KONFERENCJA GENUJSKA ZAKOŃCZY SIĘ DNIA 2. MAJA.

Berlin. (Pat) WBK. „Voss. Ztg.” donosi z Genui: Wczoraj wieczorem oświadczył Lloyd George przewodniczącemu delegacji włoskiej Fakcie, że będzie musiał pod koniec tygodnia opuścić Genuję, ponieważ musi być obecnym w Belgii w czasie odwiedzin u królewskiej. Facta próbował odwieść Lloyd’a George’a od tego zamiaru, a po dłuższej konferencji miano się porozumieć w tym kierunku, że konferencja zakończy się dnia 2. maja w sposób uroczysty.

Nadestane.

REMIERA

we wtorek 25/4 1922 — 2. SERVI
„INDYJSKIEGO SZTYLETU” — sensacyjny
dramat w 6 akt. n. t.

NA TROPIE
Marysienka — Kopernik.
Początek o godz. 3-ciej.

10989

Bolszewicka amnestja dla emigrantów ukraińskich.

Warszawa. (Tel.) (d) Z Moskwy nadeszła tu wiadomość, że Ukraiński Centralny Komitet Wykonawczy uchwalił amnestję dla przebywających za granicą Ukraińców, którzy brali udział w wojsku

Skoropodstkiego, Petlury, Denikina, Wrangla i innych oddziałach ochotniczych, walczących przeciw Sowietaom. Jestto bardzo ważna wiadomość dla wielu emigrantów, żyjących w Polsce.

konferencji w Genui.

NOTA 9 PAŃSTW DO DELEGACJI NIEMIECKIEJ.

Genua. (Pat) Nota 9 państw sprzymierzonych wystosowana dziś do prezydenta delegacji niemieckiej kanclerza Wirtha brzmi jak następuje: Panie Prezydencie. Podpisani pragną potwierdzić odbiór odpowiedzi pańskiej na ich notę z 18. kwietnia, w której zakomunikowali o swoim stanowisku, jakie widzieli się zmuszeni zająć wobec zawarcia traktatu niemiecko-rosyjskiego. Podpisani stwierdzają z zadowoleniem, że delegacja niemiecka zdaje sobie sprawę z tego, iż zawarcie oddzielnego traktatu z Rosją w sprawie wchodzących w zakres konferencji czyni niepożądanym dalszy udział delegacji niemieckiej w dyskusji nad ustaleniem warunków układu, jaki ma być zawarty pomiędzy państwami uczestniczącymi w konferencji a Rosją. Podpisani woleliby nie przedłużać korespondencji w tej sprawie jednakże w liście pańskim zawarte są pewne twierdzenia, które podpisani uważają za konieczne sprostować.

Wedle listu pańskiego delegacja niemiecka była zniewolona zawrzeć układ oddzielny z Rosją wobec odmowy udzielenia przez członków delegacji państw zapraszających zbadania poważnych trudności, jakie przedstawiać miał dla Niemiec memoryał rzeczoznawców zebranych w Londynie. Podpisani przedstawiciele państw zapraszających przeprowadzili ankietę wśród członków swoich delegacji i skonstatowali, że powyższe twierdzenie delegacji niemieckiej pozbawione jest nawet cienia uzasadnienia. Członkowie delegacji niemieckiej spotykali się często i rozmawiali kilkakrotnie z członkami delegacji państw zapraszających a nigdy nie dali do zrozumienia, że propozycje londyńskie nie stanowią żadnej podstawy do dyskusji dla konferencji oraz że Niemcy przygotowują zawarcie oddzielnego traktatu z Rosją.

Twierdzenie, jakoby półoficyalna dyskusja prowadzona z przedstawicielami Rosji w sprawie uznania przez nią długów naraziła Niemcy na to, że znaleźli się oni wobec traktatu z Rosją, przyjętego już przez większość komisji a nie nadającego się do przyjęcia dla Niemiec, jest również nie uzasadnione. Żaden projekt nie był i nie mógłby być przyjęty przez konferencję bez wyczerpania dyskusji w kompetentnych komisjach i podkomisjach, w których Niemcy reprezentowani są równorzędnie z innymi państwami.

Nieporozumienie co do znaczenia pozycji rzeczoznawców lub fałszywa interpretacja półoficyalnych rozmów prowadzonych z przedstawicielami Rosji, mogłoby być usprawiedliwić zadanie przeprowadzenia gruntownej dyskusji w komisjach konferencyj. nie może natomiast pod żadnym pozorem usprawiedliwić przyjętego przez Niemcy sposobu postępowania.

Podpisani mogą tylko wyrazić ubolewanie, że nota pańska pragnie zrzucić na inne mocarstwa odpowiedzialność za postępowanie tak przeciwnie duchowi i lojalnej współpracy, będącym zasadniczym warunkiem odbudowy Europy. Podpisani zastrzegają sobie wyrażnie dla swoich rządów prawo uważania za nieważne i niebędące wszystkich postanowień traktatu niemiecko-rosyjskiego, któreby zostały uznane za sprzeczne z istniejącymi traktatami. Incydent należy uważać odtąd za zakończony. Raczej panie prezydencie itd (następują podpisy przewodniczących delegacji 9 państw sprzymierzonych).

DELEGACJA FRANCJI I JAPONII WYCOFUJĄ SIĘ Z KOMISJI EKSPERTÓW

Genua. (Pat) Na sobotnim zebraniu komisji ekspertów dla zbadania odpowiedzi Cziczierina, delegat Francji wycofał się z obrad, zaznaczając, iż memorandum Cziczierina dołączone do noty Cziczierina

NADESZANE.

Do tych, którzy

jeszcze nie widzieli, wyświetla Kinoleatr „Pasaż” w dalszym ciągu sensacyjne arcydzieło amerykańskie w 6 aktach p. t.

INDYJSKI SZTYLET

(Pod wpływem hipnozy). 11144

PRZEPIĘKNE LORNETKI

francuskie z perłowej masy
z rączkami
poleca firma

LEON APPEL

Lwów, Legionów 1. 11116

DOM KOMISOWY „IRA”

Sykstuska 48 — przyjmuje w komis, nie licząc składowego i kupuje: meble, maszyny do pisania i szycia, urządzenia biurowe, garderobę, obrazy i inne. Sprzedaj okaz e po najniższych cenach, 9256

Czarny Tulipan

emocjonalny dramat w 6 aktach — według powieści A. Dumasa (ojca) dziś Kino CHIMERA. 11071

Salomon Löwenthal ze Lwowa
Bronia Adlerówna, Czerezyk pow. Jaworów
zaręczeniu 17. kwietnia 1922.
11119

NOWE KURSA MODNIARSTWA

od 1. maja w szkole modniarstwa

prof. H. WALTOSIOWEJ, Łozińskiego 4

9256

ZAKŁAD ELEKTRYCZNY

pod firmą

Romuald Bedlewicz

Lwów, Leona Sapiehy 27.

zawiadamia uprzejmie P. T. Publiczność ze środowiska, że dla jej wygody otworzył **Biuro przy ul. Bo mów l. 1** (lokal frontowy), gdzie przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie oświetlenia elektrycznego. — Stałe pogotowie dla naprawek. — KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE. 9272

Szukam letniska!

Nieszkanie z urządzeniem i użyciem kuchni na leśniczówce położonej w lesie, okolicy górskiej bezpiecznej, obfitej w lasy szpilkowe, z rzeką w pobliżu — wynajmę na sezon letni, czerwiec, lipiec, sierpień b. r. dla mojej rodziny, z ożonej z trzech osób. Zgłoszenia pisemnie z podaniem warunków. M. Tadeusz Krzysztofowicz, Sokoła 4 II. p. x

PERFUMY, MYDŁA, PUDRY, KREMY,

artykuły i przybory toaletowe krajowe i zagraniczne — polca 1011
„ALBA” LWÓW, ulica Halicka 2
KRAKÓW, Szczepańska

Najnowsze modele sukien damskich
poleca 1102

MARYA-OPOLSKA
LWÓW, MAŁECKIEGO 9, II. piętro.

Rząd polski przeciw zbrojeniu Niemców na Górnym Śląsku

WARSZAWA. (AW) Rząd polski polecił posłowi Rzpłtej w Paryżu, aby na ychmiast złożył Radzie ambasadorów notę o wznowieniu się działalności band Orgeschu na Górnym Śląsku. W sferach rządu polskiego panuje oburzenie z powodu tego, że w chwili kończenia się rokowań polsko-niemieckich w Genewie, rząd niemiecki popiera akcję Orgeschu, albowiem bez takiego poproci przewóz broni i amunicji na G. Śląsk byłby niemożliwy.

Przeciw przewlekaniu sprawy Jaworzyny przez Czechów.

ZAKOPANE. (telef.) (d) W sali „Morskiego Oka” odbył się wczoraj wiec publiczny, na którym po referacie dra Gabryszewskiego i po przemówieniach kilku mówców, uchwalili protest przeciwko handlowaniu gminami polskimi przy rokowaniach o Jaworzynę oraz przeciw przewlekaniu tej sprawy przez Czechów.

Jak się dowiadujemy, komisia dla rokowań w sprawie powyższej zbierze się w Warszawie na wspólne posiedzenie w dniach najbliższych, ale niema nadziei, aby do dnia 6. maja sprawę tę załatwić.

Zbrodniczy fanatyzm relig. ortodoksów żydowskich.

Bochnia. (Tel.) (d) Sierżant szwoleżerów nazwiskiem Laks z pochodzenia żyd, przyjął niedawno wiarę chrześcijańską i otrzymał na chrzcie imiona Czesława i Zbigniewa. — Przejście z judaizmu na katolicyzm nie podobał się połwnej części żydów ortodoksyjnych. Postanowiono więc skłonić Laksa do powrotu na łono religii żydowskiej. Zawezwano więc Laksa do umierającej matki, Ten, nie przecuwając podstępui, wyjechał podczas Świąt do rodziny, przekonał się jednak, że matka jest zdrowa. Onedaj Laks powrócił do Bochni, a kiedy odwiedził swoją narzeczoną, niejaką Nieżwiedzką, nie mogła go wprost poznać, tak był schorowany i zmęczony. Zapytany o przyczynę swego stanu, odpowiedział co z nim kilku osobników wyprawiało. Mianowicie uspięno go i myciem starano się usunąć z niego znamię chrztu świętego. Po godzinie 11 w nocy opuścił Laks dom narzeczonej, udając się na stację kolejową, aby rano stanąć w Krakowie jako frekwentant szkoły wojskowej. Nie dotarł jednak do stacji, ponieważ nad

ranem znaleziono go nieżywego w pozycyi kłęczącej obok parkanu na 1 metr wysokiego z założonym na szyję paskiem od bagnetu. Komisya stwierdziła, że pasek założono Lakrowi dopiero po śmierci, aby upozorować samobójstwo. — Sekcyja zwłok wykazała mierz od zatrucia.

BARTHOU WSTYDZI SIĘ CZICZERINA.

Warszawa. (Tel.) (d) Jak donoszą z Genewy, Barthou został odfotografowany w chwili gdy rozmawiał z Cziczierinem na śniadaniu u króla włoskiego. Barthou dowiedziawszy się o istnieniu takiej fotografii prosił o zniszczenie kliszy nierobienie z niej użytku.

KONFLIKT MIĘDZY MIN. SPRAW WOJSKOWYCH I MIN. SKARBOWYCH ODDANY RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa. (Tel.) (d) Konflikt ministra Spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego z ministrem skarbu Michalskim zo stanie przedstawiony w środę pod rozwa gę Rady ministrów.

II. PREMIA „WIEKU NOWEGO”

Bon nr. 4.

(Nadesłanie czterech różnych bonów, upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu o premję „Wiek Nowego” z dnia 29. kwietnia b. r.).

Wyciąć i starannie przechować!

Kronika sportowa

zawody lekko-atletyczne młodzików urządzone 23. bm. przez L. K. S. Pogoń, dały następujące wyniki:

Skok w dal. Startuje 9. Białkowski (Pog.) 5.475 m. 1, Langer (Czarn.) 5.175 m. 2, Kuchar Miecz. (Pog.) 5.025 m. 3, Acht (Pog.) 5.00 m. 4.

Rzut dyskiem. Uczestniczy 6. Białkowski (Pog.) 30 m. (poza konkursem 31.97 m.) 1, Prugar (Pog.) 22.31 m. 2, Halicki (Pog.) 20.95 m. 3, Acht (Pog.) 20.58 m. 4.

Bieg 100 m. Startuje 9. Po trzech przedbiegach i jednym międzybiegu: Langer (Czar.) 12.4 s. 1, Rubinowski (Pog.) 2, Prugar (Pog.) 3.

Bieg 1000 m. Startuje 12. Kawa (Pog.) 3 m. 11 s. 1, Halicki (Pog.) 3 m. 14.1 s. 2, Stećków (Czar.) 3 m. 15.1 s. 3, Steiger (Pog.) 4.

Zawody footballowe. Pogoń - Czarni 4:2 (2:0). Czarni II — Pogoń II 6:2 (2:0). Szczegółowe sprawozdanie podamy w najbliższych dniach.

Kraków. (Pat) Niedzielne zawody footballowe o mistrzostwo klasy A między Krakowią a Makkabią zakończyły się sensacyjnym wynikiem 1:0 na korzyść Makkabi Wczoraj odbyły się również zawody

między Jutrzenką a klubem sportowym Sturm z wynikiem 3:0 na korzyść Jutrzenki.

Bielsko. (Pat) Wczorajsze zawody w piłce nożnej pomiędzy krakowską Wisłą a Bielitzer Sportverein zakończyły się wynikiem 4 do 0 na korzyść Wisły.

Z miasta.

Minister skarbu we Lwowie.

Przez dwa ostatnie dni bawił we Lwowie minister skarbu, Michalski wraz z naczelnym dyrektorem P. K. K. P. p. Bigo. Odbił się z tej racy! w mieście naszym szereg ścisłych konferencji ekonomiczno - finansowych z dyrektorami banków, instytucjami finansowymi itd. W czasie tych konferencji zaznaczył min. Michalski, że stan finansowy Polski znacznie się poprawił. Na daninę wpłynęło już około 30 milar. Jest nadzieja że deficyt zmniejszy się niebawem do trzydziestu kilku miliardów. Minister ma nadzieję, że może jeszcze w roku bieżącym będzie można założyć Państwowy Bank biętowy, oparty na podkładzie kruszców i ustalić nową walutę tj. złoty polski.

Ochronne szczepienie przeciw cholerze.

Podobnie, jak w całym państwie, ma się niebawem rozpocząć we Lwowie ochronne szczepienie przeciw cholerze, która może być zawleczona z Rosyi. Szczepienie zorganizuje fizykat miejski, zapomocą szczepionki „Tetra”. Szczepieniu poddani będą wszyscy, z wyjątkiem osób ponad lat 60, kobiet w drugiej połowie ciąży, osób chorych na serce, gruźlicę, cierpienia nerkowe, kiszkiowe itd. Termin podany będzie w najbliższych dniach.

Plantacya na pl. Bernardyńskim w nowej szacie.

Niebawem będą gruntownie odnowione plantacye na pl. Bernardyńskim, naprzeciw generalnej komendy. Plantacye te zniszczone przez wojnę i dosłownie zdeptane, zostaną rozszerzone ku ul. Pańskiej, bruk kamienny będzie zastąpiony zielenią i plantami. Całość złoży się na uroczy fragment przyrody w środku miasta.

Nieszczęśliwe.

Redakcyja nasza — to nie tylko kuźnia, w której wre praca gorączkowa, nerwowa i wyczerpująca, ale także przytułek dla ludzkich bólów, nieszczęść, czy dolegliwości.

Drzwi wprost się nie zamykają, a wchodzą niemi nie tylko interesenci lub chłopcy z odbitką mi depesz Patowskich, ale także biedni z prośbą o pomoc lub poradę. Niejedną łzę otrze się cichaczem, bez odwoływania się do społeczeństwa — ale czasem przedsięwzięcie przerasta moźność i siły.

Tak samo i w tym wypadku.

Jednego dnia, niemal o tej samej godzinie zgłosiły się do nas z prośbą o pomoc trzy wdowy

Jednej córka kilkunastoletnia zachorowała na płucę. Zarobić nie można tyle, żeby i na lekarstwa drogie wystarczyć mogło, a tu chora pomocy gwałtownej potrzebuje o pomoc i ratunek błaga i prosi.

Druga — wdowa po urzędniku prywatnym, niezdolna do pracy kaleka — ma córeczkę chorą

na płucę dziewczynkę w wieku szkolnym jeszcze. Jak pracować, gdy ulomne ręce nie pozwalają, z czego żyć, odżywiać chore dziecko?

Trzecia, wdowa po urzędniku państwowym, chora staruszka, wszak wiemy wszyscy, że wymiar pensyjny nie wystarcza na jeden dzień na utrzymanie — a tu żyć potrzeba miesiąc cały i czasem kupić coś... ot... bućki podarte zupełnie a takie drogie.

Biedaki! Nieszczęśliwe biedaki! Dla nich więc o składkę apelujemy dziś kochani nasi Czytelnicy, pewni, że jak zawsze — i tym razem pójdziecie za głosem swojego dobrego serca i dacie posłuch naszemu wezwaniu. A może któraś ze szlachetnych Pań zechce się osobiście zająć którąś z tych biednych — a w takim razie chętnie służymy adresami.

Otwieramy tę wspólną składkę pod wspólną rubryką: „Dla Nieszczęśliwych”.

Zakończenie kursu policyjnego

(kp) W jednej ze sal w koszarach policyjnych przy ul. Kazimierzowskiej 30 odbył się wczoraj przedpołudniem egzamin po 3-miesięcznym kursie fachowym dla posterunkowych. Szkoła ta, pozostająca pod kierownictwem komisarza pol. Seredy, kształci posterunkowych, mających pełnić funkcyje w obrebie Lwowa. Był to już siódmy z rzędu kurs we Lwowie.

Odpowiedziom wychowanków przysłuchiwali się reprezentanci województwa starostwa, sądownictwa i policyi. Przedmiotem egzaminu były: 1) instrukcyja służbowa i służba śledcza, 2) ustawa karna i procedura karna, 3) prawo administracyjne, tudzież 4) historia i geografia Polski.

Pytali panowie, wykładający dane przedmioty na kursie, a mianowicie: kom. Seređa (instrukcyja sł. i służba śledcza), radca sądowy Witoszyński (prawo karne), komisarz konceptowy magistratu Pakosz (administracyja) tudzież komisarz pol. Janczyszyn (hist. i geografia Polski). Z poszczególnych dziedzin zadawał również kursistom pytania prokurator Gürtler

Płynne odpowiedzi uczniów były najlepszym dowodem, że w wykształcenie ich włożono wiele pracy i że sami kursyści krótki ten okres czasu wykorzystali sumiennie i z pilnością godną pochwały. Postępy są tem bardziej zadziwiające, że duży materyał, z jednej strony pamięciowy, z drugiej zaś rozumowy — jak np. obfitująca w subtelności prawne ustawa karna — przyswoili sobie ludzie, już dośrośli, nieprzyzwyczajeni do intensywniej pracy umysłowej, zaznajamiani z materyałem poraż pierwszy w życiu.

Egzamin uczniów był właśnie zmniejszeniem tego dużego sznātu pracy już przebytej, a jednocześnie przeblyskiem pięknej perspektywy, która przed naszą policyją stoi otworem. — Rezultaty pracy są pod każdym względem imponujące!

Po skończeniu egzaminu przemówił do uczniów przewodniczący komisyi, podinspektor dr. Torwiński, następnie zaś prok. Gürtler, wskazując na piękne zada-

nia, które ma do spełniania wykształcony uczciwy funkcyonaryusz policyjny.

Na zakończenie kursyści odśpiewali „Rotę” Konopnickiej.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Wielki wieczór baletu” gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka” komedia w 3 aktach Fijałkowskiego (premiera).

W piątek 28 kwietnia o godz. 7.30 „Sprzedana narzeczona” opera komiczna Smetany

W sobotę 29 kwietnia o godz. 3.30 „Krakowiaczy i górale” opera.

W sobotę 29 kwietnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka” kom. w 3 akt. Fijałkowskiego.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 3.30 „O skibę” dramat w 4 aktach Kosora.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Sprzedana narzeczona” opera Smetany.

Repertuar Teatru Małego.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla” groł. w 3 akt. Winawera.

W piątek 28 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

W sobotę 29 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

Repertuar Teatru Nowego.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 aktach Buttykay’a.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

W piątek 29 kwietnia o godz. 7.30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 akt. Gilberta.

W sobotę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 3.30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 akt. Gilberta.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

Program „BAGATELI”.

1) Część koncertowa pp.: Noskowska, Lubicz, Kamiński, Dawidowicz;

2) Występy: A. Hajka i S. Krausa;

3) Znakomita operetka R. Stolza „Stróż jej cnoty”.

Teatr lit. art. „UL” program od 18 kwietnia.

1. Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Venterry.

2. „Złoty interes” — sketch.

3. „Business is business” aperetka.

Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

„Modny Klub Taneczny” Rynek 40, l. p. Rozpoczyna nowy kurs Shimmy, Fox-trot, Tango, Boston, Bagtime, Passo-Double, Scotisch Espagnole etc. — Zapisy przyjmuje Dyrekcyja od 3—9 wieczór. — Każdej niedzieli „Vive-o-clock”, we wtorki, czwartki Dancing od 8 wieczór. — Dyrekcyja.

Uwaga: Stale angażowany prof. B. Bałęński.

Zniżki dla inteligencji do Teatru Nowości dziś tj. we wtorek obowiązują 30 procentowe.

„Rozwór prof. Pytla“ świetna groteska z dyr. Czarnowskim pójdzie po raz ostatni w Teatrze Małym w czwartek bm.

Wielki wieczór baletu ponieważ ostatnim razem mnóstwo osób odeszło od Kasy, gdyż teatr był doszczętnie wysprzedany Wielki wieczór baletu pójdzie w Teatrze Wielkim w środę 27 kwietnia z N. Kirsanową i A. Fortunatem, Faliszewskim, Burkacką, Łozińską i całym zespołem baletowym. Wszystkie kasy teatralne rozpoczęły już sprzedaż.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 26 kwietnia o godz. 6.15 odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. March Ernst wygłosi odczyt p. t. „Astronomia w Polsce“.

Żołnierz - poeta, znany obrońca Lwowa za czasów inwazyi ukraińskiej i w czasie walk z Budymym we wschodniej Małopolsce, rotmistrz Tadeusz Nittinan wygłosi w najbliższy czwartek najcenniejsze swoje utwory na wieczorku poetyckim w Kasynie kofa lit-art. Wieczór ten, urządzony staraniem zawodowego Związku literatów budzi wielkie zainteresowanie tembardziej, że na estradzie wystąpi oprócz autora poezji: Kazecka i Czernowa.

Przybyszewski jedzie do Ameryki. Taką wiadomość podaje „Berliner Tageblatt“ donosząc o propagandzie naszego wielkiego pisarza na rzecz polskiego gimnazjum w Odańsku. Wyjazd do Ameryki służyć ma dalszej propagandzie, ale już wśród polonii amerykańskiej.

Konferencya kupców i przemysłowców. — Onegdaj odbyła się w Lwowskiej Izbie Handl. i Przemysł. pod przewodnictwem wicepr. Winiarza w obecności posła Diamanda, druga z rzędu konferencya przemysłowców i kupców Małopolskich w sprawie zniesienia Centralnego Biura Zakupów Kolejowych. Po dłuższej dyskusji, w której brali udział m. Tenner, Bienkowski, Cirin, Mund, Sudhof, Diamand, Gałuszka i Felsztyn, w której wykazywano szkodliwość tej instytucji dla młodego przemysłu małopolskiego, oraz atakowano zgubne dla naturalnego rozwoju dzielnic a więc i dla państwa tendencje centralistyczne — postanowiono wysłać do Warszawy delegację, która poparta przez posłów małopolskich, przedstawi ministerstwu kolejowemu stanowisko przyniesłu i handlu małopolskiego w stosunku do C. B. Z. K. W myśl wywodów posła Diamanda delegacja położy nacisk na konieczność decentralizacji zakupów jeśli nie wszystkich, to przynajmniej pewnej części materiałów kolejowych. W skład delegacji weszli pp.: inż. Bienkowski, Mund i Sudhof. Izba handlowa wygotuje w sprawie C. B. Z. K. specjalny memoriał, który jeszcze przed wyjazdem delegacji przesyła Ministerstwu kolei.

Towarzystwo higieniczne i Towarz. politechniczne zapraszają swych członków i wprowadzonych gości na wspólne posiedzenie naukowe, które odbędzie się w dniu 25 kwietnia o godz. 6 wieczorem w sali Tow. politechnicznego (Zimorowicza 9). Na porządku dziennym referaty dr. Mikofajskiego „Przesilenie w zdrojowie“ i prof. Nadolskiego „Przebudowa zdrojowisk ze szczególnem uwzględnieniem Krynicy“.

Wieczór autorski znanego poety Kazimierza Wierzyńskiego — ze słowem wstępnem p. Maryi Lewickiej „O najnowszej poezji polskiej“ — urządza Związek studentów Wydziału filozoficznego we wtorek 25 kwietnia o godz. 7 i pół w sali muzeum Przemysłowego. Wstę: 300 mkp., dla członków Związku 100 mkp. Bilety nabywać można wcześniej w składzie nut Wp. Seyfarta.

Stosunki obecne na Rusi i w Rosyi. Pod tym

tytułem staraniem Kasyna i Kofa lit. artyst. a również Związku pracującej inteligencji polskiej z Rusi, odbędzie się w środę dnia 28 bm. o godz. 7 w sali Kasyna przy ul. Akademickiej 13 odczyt inż. Jana Lipkowskiego. Prelegent, prezes polskiego Komitetu wykonawczego w Warszawie, niedawno powrócił z podróży po Rosyi, a posiadając bogaty materiał, poruszy w odczycie swoim rozpaczliwe położenie Polaków, Kościoła, duchowieństwa i szkolnictwa w Sowdepji; będzie też mówił o warunkach dla przemysłu i rolnictwa o prawie własności etc.

Czysty dochód z odczytu przeznaczą się na rzecz uchodźców. Bilety można nabywać wieczorem w Kasynie, a w ciągu dnia przy ul. Bielowskiej 6, parter na prawo od godz. 11—1 i od 5—7.

Straż Mogił Polskich Bohaterów. Dnia 26 kwietnia w środę o godz. 5 wieczorem w sali ratuszowej odbędzie się posiedzenie celem zorganizowania uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa. Straż Mogił Polskich Bohaterów zwraca się z gorącym apelem do przedstawicieli władz duchownych, miejskich, wojskowych, do wszystkich Towarzystw, organizacyi, stowarzyszeń, związków, korporacyi i do wszystkich tych, w których pamięci żyją czyny bohaterskich Obrońców Lwowa i Kresów, ażeby jak najliczniej przybyć raczyli i nie odmówili pomocy i współudziału w pracy.

Znany poeta p. Jan Pietrzycki, został mianowany docentem języka i literatury polskiej na politechnice w Odańsku oraz inspektorem gimnazjum polskiego w Odańsku. P. Pietrzycki jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca obejmie swoje funkcje.

Chrzest Adwentystów w Warcie. W ostatni piątek mieszkańcy Poznania mieli niezwykle widowisko: chrzest dwunastu adwentystów w Warcie. Przybyli oni w otoczeniu kilkudziesięciu dawniej już ochrzczonych członków nowej sekty, a przebrawszy się w kabinach w kostiumy do chrztu: białe, długie koszule i sandały, wstępowali kolejno do rzeki, gdzie już oczekiwał ich kaznodzieja i wymawiając formułę: „Ja Cię chrzczę“, przechylał ich w tył i zanurzał w wodzie. Ponieważ dzień był bardzo zimny, nowo ochrzczeni, ociekając wodą i trzęsąc się z zimna, uciekali do kabiny, tylko nieszczęsny kaznodzieja moknął w lodowatej wodzie, dopóki nie ukończył długiej ceremonii, podczas której członkowie gminy adwentystów śpiewali psalmy.

(ps) Pokąsana przez psy. W ul. Lwowskiej pokąsały wczoraj psy Perle Binsteln żonę szewca Stacya ratunkowa opatrzyła jej 3 rany.

(ps) Napad w domu. Do mieszkania Kazimierza Domaradzkiego w Hołosku małym wpadło onegdaj dwóch jego „znajomych“ i rozbiło mu głowę. Domaradzkiemu połatano głowę na Stacyi ratunkowej.

(ps) W walce o kochankę. Wczoraj w nocy koło szynku przy ul. Łyczakowskiej l. 113 przebił Roman Rodal nożem pierś swego towarzysza Stanisława Walczyka nararza lat 21, który był mu przeskodą w miłości. Ciężko rannego Walczyka odwieziono do szpitala powszechnego.

(ps) Kradzież mieszkaniowa. Ryszard Löwenthal zam. przy ul. Weteranów l. 3 doniósł policji, że z przedpokoju jego mieszkania skradziono mu bieliznę i naczynie stołowe wart. 78 tys. mkp.

(ps) Niewierna kochanka. Od szesnastu miesięcy żył w przykładnej zgodzie Filip Hatała zam. przy ul. Królowej Jadwigi l. 19 ze swą kochanką Emma Milan. Emle sprzykrzyło się jednak wreszcie filisterskie życie i zapragnęła pobujać trochę po świecie. Nie mając większej gotówki „pożyczyła“ u kochanka swego garderobę wart. 100

mkp. i z tą zbiegła, pozostawiając kochanka w nieurulonym żalu za garderobą.

(ps) Napadnięty przez nożownika. Leon Wodziński lat 60 liczący handlarz, zam. przy ul. Kordeckiego l. 12a został napadnięty wczoraj w nocy na podwórzu w tejże realności przez Michała Goryczkiewicza ślusarza i otrzymał dwie rany nożem w głowę, ciętą i kłutą. Ciężko rannego odwieziono do szpitala powszechnego. Goryczkiewicz zbiegł w niewiadomym kierunku.

Głosy publiczności.

Do Szanownej Redakcyi

„WIEKU NOWEGO“ we Lwowie.

Upraszam o łaskawe zamieszczenie na łamach szanownego pisma w najbliższym czasie następującego listu, którego treść podaję niżej i biorę za nią pełną prawną odpowiedzialność:

W ostatnim miesiącu rozpoczęła Redakcyja „Kuryera Powszechnego“ we Lwowie niecną i brudną kampanię prasową przeciwko mojej osobie i przeciwko przedsięwzięciu przemian prowadzonemu. Podczas mojego pobytu w Bukareszcie, zatem mojej nieobecności we Lwowie, posunęła się redakcyja tego pisma tak daleko, że atakowała już nie samo przedsięwzięcie i jego działalność handl. jak w pierwszych artykułach, lecz w sposób haniebnym i na podstawie fałszywych zupełnie wiadomości, na co mam dowody, atakowała moją osobę, poruszając w niesłychanie brukowy sposób moje rodzinno - prywatne sprawy. Otóż dla poinformowania szerszego ogółu czytelników i wyjaśnienia motywów kampanii wszczętej przez redakcyę tego pisma przeciwko mojej osobie, poczuwam się do obowiązku podać do wiadomości co następuje:

Przed trzema miesiącami zwracał się kilkakrotnie do mnie p. Kazimierz Kijanowski ówczesny odpowiedzialny redaktor „Kuryera Powszechnego“ we Lwowie a obecny jego współredaktor z propozycją, bym zechciał stać kwotą, około 200.000 Mkp. miesięcznie finansować do podupadające wówczas pismo, w zamian za to ofiarowując mi przychylne poparcie mojej firmy na łamach tego pisma dla akcyi gospodarczo - handlowej (sianowej) przeprowadzanej wówczas przez moją firmę na Wołyniu. By mnie ująć dla tej „transakcyi“ „Kuryer Powszechny“ zamieścił wtedy na łamach swego pisma wywiad swego redaktora w formie koresp. ekonom. o stosunkach handl. na Wołyniu, gdzie wyrażał się bardzo sympatycznie o działalności mojej firmy jako czysto polskiego przedsięwzięcia na Wołyniu, podnosząc jej duże zasługi w organizacyi handlu polskiego na Wołyniu. Nie mając zamiaru popierania tego rodzaju i kierunku prasy odmówiłem stawianym mi przez p. Kijanowskiego propozycyom, zaś skutki tej odmowy skonstatowałem obecnie po powrocie z Bukaresztu, kiedy stanąłem przed bezecnym i z godnością dziennikarstwa nie liczącymi atakami na osobę moją, mojego ojca i znajomych. Ocenienie sposobów walki prowadzonej przez to pismo zostawiam w zupełności czytelnikom. — Longin Mieczysław Łatawiec, b. por. W. P., kaw. ord. Virtuti Mil., kierownik firmy M. Łatawiec i Ska we Lwowie.

11 15

Naczelną redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie,
sportowe, płaszcze,
zarzutki, kostjomy
i płaszcze damskie
i t. p. poleca

**Fabryczny SKŁAD SUKNA
RALSKI & GROCHOLSKI**
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7.
na przeciw Katedry.

6991

Dr. SCHWARTZ specjalista chorób skórnych i wener.
B. Sekundariusz szpitala powszechnego.
ul. Słowackiego 4. (naprzeciw gł. poczty).
Leczenie lampą kwarcową. 10 93

Lekarz dentysta. dr. med. Jakób Grob
Lwów, ul. Legionów 37. 31

KUSZERKA LUTKOWSKI
z warszawy.
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 639

Okulist. Dr. M. LAUTERSTEIN b. lekarz i kliniki
okulist. we Wiedniu
(destruktory elew. operacyjny). ord. od godz. 3-5
SZOPENA 7 (boczna Podlewskiego). 10332

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. elew. kliniki der.
ma ol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 1017

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. HENRYK ROSMANIN**
były elew. kliniki paryskiej, wied. i lwowskiej. ord. od 8
do 10. 12-113-6 — Lwów, Kopernika 12. 1.137

Wielki wybór najrozmaitszych
ESENCYI do wódek
likierów i cukrów — poleca **DRUGERYA**
Mra J. Schronia, Lwów, Sykstuska 23.
8481

Nowe Kursa Języków
od 1. maja
W „ECOLE REFORME”
ulica Pańska 14.
9005

**POKOJU
OBSZERNEGO**
z osobnym wejściem, ewent. uży-
ciem kuchni, poszukuje inteligentna
starsza pani. Zgłoszenia do Adm.
„Wiek N.” pod „Pokój 250.000”.
1077

Pleczele z kauczuku i metalu, urzędowe
i prywatne, tablice, odznaki itp.
wykonuje Chrześcijański Zakład rytowniczy Euge-
niesz Maryan UNGER, Lwów, Chorążczyzna 7.
42

PAPIERY
STANISŁAW ABL
Lwów, Legionów 11.
FILIA Sykstuska 3. 942

Stenotypistka

bardzo biegle pisząca na maszynie po polsku i nie-
miecku zostanie przyjęta na dobrych warunkach,
Zgłoszenia pod „BIEGŁA” do „Małopolskiej Reklamy”.
Lwów, Kopernika 16. 11107

Wyszedł z druku: **Katalog książek**
a tykwarecznych, okazjnych.
Przeszło

1.000 powieści
przeważnie w handlu księgarskim wyczerpanych.
W dodatku dzieła zbiorowe, ozdobne i rzadkie
wreszcie katalogi sztuk dla teatrów amatorskich.
Okazy dla grających na fortepianie.
Cena katalogu Mp. 80 — nadsyłać można
w znaczkach pocztowych

Antykwarnia M. H. RUBINA
LWÓW, ul. Batorego 1. 4. 11093
Proszę powołać się na dziennik.

**ZWIĄZEK UBEZPIECZENIOWY
PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH
W WARSZAWIE**

Dyrekcja Oddz. na Małopolskę i Śląsk Cieszy.
we Lwowie, Batorego 38
Agencje powiatowe i lokalne pod ko-
rzystnymi warunkami w całym kraju
do obsadzenia. Szczegółowe zgłosze-
nia kandydatów, (także dobrze ustosunkowanych
niefachowców) z podaniem referencji do Dyrekcyj Oddziału.

Mieszkanie

poszukiwane z 2 lub 3 pokojami z kuchnią z komfortem
ub. bez. Pośrednictwo pożądane. — JARZYŃSKI,
Koliataja 8, II. p. 11086

FORTEPIANÓW: pianina strojone; mechanik wszelkich sy-
stemów poleca się. — Pisharmonium szkolne okazuje
sprzedam. Antoni Gromada; Zborowska 16. 10892

ŁÓD STAWOWY

w każdej ilości i o każdej porze dnia
do nabycia. — Dostawa na zamówienie
zostaje rychło uskuteczniiona.
SKŁADOWNIA ŁODU, Lwów
Rzeźnicka 14. 10986 Nr. telefonu 792.

Marnujesz czas i pieniądze
piorąc — jak dotąd — mydłem.
Rozsądna i oszczędna gospodyni
używa dzisiaj do prania tylko
**PROSZEK 1900
MYDLANY**
POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
KAZIMIERZ CHMIELEWSKI T. A.
Poznań — Główna. 9203

MAJĄTKI na Pomorzu
i w Poznańskim,
jako to: dobra rycerskie,
folwarki, gospodarstwa
rolne od 2200 morg., fa-
bryki, młyny wodne, pa-
rowe, motorowe, wille,
interesy przemysłowe, handl.,
posiada w wielkim wybo-
rze zawsze na sprzedaż:
FORTUNA, Sp. z o. p.
Centrala: Toruń, Szeroka
32, t. 33. Biuro wywia-
dowe-handlowe. 6875

**Czas odnowić
przedpłatę!!!**

Do naszych stałych P. I. Prenumeratorów

Należy wczas nadawać przekazy
i czek (te ostatnie o wiele wcześniej,
przynajmniej na 8 dni przed upływem
miesiąca). Tylko tym sposobem uni-
knie się przerwy w otrzymywaniu
naszego pisma. Adresy na przekazach
i czekach i reklamacjach wolnych od
opłaty należy podawać wyraźnie i do-
kładnie. O każdy niedołączony nu-
mer gazety należy natychmiast upo-
minać się w Urzędzie pocztowym na
miejscu. Ze strony Dyrekcyj Poczty
we Lwowie przyrzeczono nam, że
wysyłka odbywać się będzie jak naj-
regularniej i jak najpewniej.

!!! Na sezon wiosenny i letni !!!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!
Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyczajach!

Zakupiwszy duży transport materiałów bezpośrednio z fabryki, robiąc duże obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych: 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału (zysta wełna) w dobrym gatunku bardzo trwałego i efektownego w drobną kratkę, o wyrobie jedwabno-męskim, niezbędnym dla każdego z Państwa lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie i b. kosztowny. Kolory: granatowy, zielony, brązowy, szary, popielaty, wiśniowy, melange i koworkot. Za 3 metry 100 Marek, na damski kostium 3 1/2 metra, 9.400 Marek.

Materiał wyższego gatunku B. lepszych fabryk gwarantowanej jakości za 3 metry 10.800 marek, 3 1/2 metra 12.500 mk.

Materiał specjalnie na lato.

Materiał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze. Cena za trzy metry 14.700 Mk., 3 1/2 metra 16.500 Mk. (Wszędzie ten materiał sprzedawany po 7—8 tysięcy mk. za metr.)

Również wysyłamy znajdujące się u nas na składzie kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w kratkę za 3.000 Marek i 4.000 Marek.

Kupon na spodnie czyste wełniane, czarne tło z paseczkami (do ubrań wizytowych) po 4.800 mk., i 6.000 mk.

Kupon na letnie męskie i damskie płaszcze w najmodniejszych kolorach i angielskich deseniach Mk. 10.100.

Sztuczki na damskie spodnie w najmodniejsze kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach — po 3.200 Mk.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 Mk.

Sztuczki specjalne na letnie suknie „Tenis” pikowy wyrób w paski czarne, biało-kr. nżowe i niebieskie po 4.800 mk.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały, podwójnej szerokości na suknie i kostiumy letnie po 1.800 Mk. za metr we wszystkich kolorach.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozmiar 165×165 cm., po 3.500 Mk., wyższego gatunku 4.000 Mk., większego rozmiaru 5.000 i 7.000 Mk.

Płócianka i zefiry kolorowe i białe, w najnowsze desenie, na koszule Słowackiego, fartuchy, dzieciinne ubranka i t. p., po 575 Mk. za metr.

Koldry tak zwane plusowe, w dobrym gatunku, po 4.000 Mk., 6.000 i 9.000 za sztukę.

Gotowe dzieła: na, letnie koszule męskie z mankietami, z dobrego zefiru, w najmodniejszym desenie, po 1.900 Mk. za sztukę.

Pół tuzina 11.100 Mk., 1 tuzin 22.000 Mk.

Takie same z francuskiego zefiru, cena za 1 sztukę 2.500 Mk., pół tuzina 14.000 Mk., 1 tuzin 27.500 Mk., wszystkie kolory.

Koszule nocna po 1.800 Mk., 2.000 Mk. i 2.500 Mk. (stosunkowo do gatunku). Kalesony męskie po 1.600 Mk., 1.900 Mk. i 2.200 Mk. za sztukę.

Wysyłamy natychmiast, można bez zadatku i za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę d. licza się 600 Mk. (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka!!! Kupujący nie ryzykuje, gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Do składu Warszawskiej Spółki Manufakturowej Warszawa, ul. Złota 21. (Telefon 171-28).

P. P. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Otrzymujemy codziennie dużą ilość podziękowań od naszych Pp. Klientów za wysłany towar i pewne zamówienie, wobec braku miejsca podajemy tylko kilka z nich.

Szanowny Panie! Serdecznie dziękuję za otrzymany towar. Jestem bardzo zadowolony z tego towaru i łaskawie proszę mi przysłać jeszcze ten sam towar dla kolegi i również jeszcze u Panów zamówię inni i t. d. Ludwik Sanetra, Sucha, Małopolska.

Sz. P. Materiał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panom serdeczne podziękowanie. Michał Obrzyłowski, Zakopane, Sanatorium Czerw. Krzyża, 16/3 1922 r.

„Do Warsz. Spółki Manufaktur”. Przesyłkę otrzymałem m. Z materiału przesłanego przez Panów jestem w zupełności zadowolony, na dowód czego upraszam o najrychlejsze przesłanie jeszcze raz tego samego materiału gatunku B. Z poważaniem Stanisław Gebel, nauczyciel, Piaski Luterskie, Ziemia Lubelska.

Szanowny Panie! Materię otrzymałem dnia 18/3 22 r., za którą bardzo dziękuję, bo nie spodziewałem się, że taką materię dostanę od Szan. Pana Z poważaniem Barł-Karpiński, maszynista Bronowice Wielkie 19/5 22 r. (dalej następuje zamówienie na rozmaite towary).

W. P. Za otrzymaną materię dziękuję, z której jestem bardzo zadowolony i proszę jeszcze raz przysłać takiej samej materii 5 metrów i również 3 i pół metra na kostium damski, w przyszłości zamówię jeszcze dużo towarów. Jeszcze raz dziękuję i pozostaję z głębokim szacunkiem kreślić się: Józef Wawer, Oświęcim Baraki wygnańców Śląskich 22/3 22.

W. P. Za nadesłany towar najserdeczniej dziękuję, z jakości materiału jestem najzupełniej zadowolony. Nowa Grobla, 18/3 1922 r.

Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Kooperatywom i Kołkom Rolniczym dogodne warunki.



„ESHAPE” Ska handlowo-przemysłowa
Lwów, Akademicka 15.
 Telefon 409
 posiada na skł. dzie: **Aparaty do gaszenia ognia jak MINIMAX.**

98.1

Spółnika

z gotówką do handlu dekaesów wraz z pokojem do śniadań w mieście powat wyn poszukuje. Zgłoszenia Adm. „Wieku”. 11033

TYLKO u MANNERA

Bluzki tenisowe	Mk. 1650
„ pikowe	2350
„ wełniane	2150
„ opalone wiedeńskie	4200
„ „ warszawskie	4000
„ markiz. r. wersa	4500
„ „ Jampery	5500
„ „ kimono	3500
„ crepdéch. dla pańienek	3900
Suknie wełniane	4900
Spodniczki plisowane	3900
Suknie ma kizet, modele	10500
„ jedwab. t. ykot. modele	16500
Szafroki perkalowe, modele	4500
„ markizet w kwiaty	10500
Żakieta wełniane	7300
„ „ klosz	850
„ „ haftowane	11000
„ jedwab. różne kolory	32800
Zawijanki lepsze	2650
„ wiedeńskie	4400
Pledy domino	4300
Garnitury szyfonowe	4400
Koszule szyfonowe haftowane	2300
„ „ praktyczne	1900
„ luksus	4300
Garnitury „	800
„ „ markiz. w kolor.	19000
„ „ opalowe	17000
Kombinacje	1900
Ponczochy cienkie w różn. kol.	690
„ poljedwabne	400
„ gazowe	1600
„ jedwabne gazowe	1950
„ jedwabne czyste	2500
Reformy trykotowe	750

polen **Magazyn MANNERA**
Lwów, ulica Sykstuska 2.

111.8

Wielkie Towarzystwo ubezpieczeń poszukuje do natychmiastowego wstąpienia rutynowanego

Kierownika organizacji
 oraz

zdolnych urzędników
 do podróży

na bardzo korzystnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. — Oferty tylko sił fachowych pod „REB 5” do Administracji „Wieku Nowego”. 11108

Sprzedam fortepian zupełnie nowy, **MUNDANTRA**, biegle pisząca na manirha, czarny, krótki, kr. żółty. Oglądać można do kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia pisemne do między 11—1-za w połud. Polczyńska 7, l. p. 10990 Biuro ogłoszeń Ignacego Mankesa, Batorego 32. 11094

Zadajcie wszędzie lakierów do podłóg
„FRITZEGO”
 Tanie, wydatne, trwałe.

FRITZELACK

Zastępstwo: Henryk Freilichter, Lwów, Kaspra Buczkowski, 5
 1004

Pod nowym zarządem otwarte znane

Letnisko „Topolnica”

koło Sambora, poleca pokoje z cał-
 kowitem utrzymaniem na cały sezon
 letni. Poczta, telegraf, stacja kole-
 jowa w miejscu. — Zgłoszenia: He-
 lena Witekowa, Turka n/S Dworzec.

9976

Syndykat koszykarski S.A. w Kra-
 kowie, Floryańska 32

poleca wyroby koszykarskie, jako to: walizy i
 kosze podróżne, meble ogrodowe, pokojowe i
 salonowe, kosze na kwiaty, na papiery, kosze
 i torby miastowe, galanterie, jak: tacki, kase-
 tki, lampy elektryczne i t. p. Zakup i sprzedaż
 wiklinowy, rogożyny i artykułów koszykarskich.
 Duży wybór mebli wiklinowych, rogożyno-
 wych i trzcinowych.

9198

WYROBY SZCZOTKARSKIE

poleca najtaniej

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

8287

Iwonicz-Zdrój.

Pensjonat „Paulina” ma jeszcze
 kilka pokoi słonecznych do wy-
 najęcia z utrzymaniem lub bez
 wedle umowy. Zgłosz. w Zarz. Ka-
 wiarń „Lans-Souci” ul. Szajnoch
 5, od 10—12 i 6—8 i u p. Hertza,
 Jagiellońska 15 (od 1—5).

11147

Tanio, bo u LERNERA, Piekarska 3.

Pończochy jedwabne 2000, 1600 i 1400 Mk., półjedwabne 450 Mk.,
 Fil de cosse 75 Mk., Karlsbadzkie 800 Mk.,
 Reformy 750 Mk., Skarpetki od 250 Mk. Rękawiczki duńskie 750 Mk. i Jedwabne 850 Mk.
 11118

Złuszczone srebrne forebki

naprawa i odnawia syst mem zagranic-
 nym znany **J. A. WOLF**
 jubiler i złotnik, Lwów — Sobieskiego 2.
 11114

ZŁOTO, SREBRO, PLATYNĘ
Brylanty, Zęby sztuczne

kupuje i płaci najwyższe ceny 10450

A. Brodzki, Łyczakowska 1. 47.

NUWE KURSA STENOGRAFJI

od 1. maja

v „ECOLE REFORME”

Pańska 14.

9204

AKUSZERKA POLECA SIĘ PANIOM POD DYSKRECYA.
 UL. LWOWSKICH DZIECI (POLNA) NR. 7 — LWÓW.
 I. PIATRO 10350

Licytacja publiczna.

na której zostaną sprzedane trzy ko-
 nie powozowe, wózek na rysorach,
 kilka wozów, półszorki angielskie
 itp. odbędzie się we wtorek dnia 25.
 b. m. o godz. 11-tej rano w ujeź-
 dzałni „Sokoła” przy ul. Cetnerow-
 skiej (Łyczaków).

Kierownik Powiatowy Biura Odbudowy
 Radca budownictwa:

9207

Inż. Waydowski w. r.

KAROL DOMICZEK poleca swoje warsztaty dla naprawy
 wszystkich systemów maszyn do pisania — rachowania,
 powielania itp. Utrzymuje na składzie pierwszej jakości
 wszelkie przybory do tychże maszyn jak również nowe
 słynne z dobroci i wytrzymałości amerykańskie maszy-
 ny marki ROYAL model najnowszy.

10829

RÓZMAITE.

PODRABIA POŃCZOCHY w najkrótszym czasie KAŁOS:
 Kopernika 12; za bramą. 10839

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA
 PORAD pod dyskrecyą. PARTOSZA GŁOWACKI
 L. II A M. TKACZ. 10792.

PRACOWNIA BEDNARSKA przyjmuje wszelkie zamówienia
 kadzi i drobnych naczyń oraz naprawy wchodzące w za-
 kres bednarski. Lwów, Kościelna Nr. 5. 10048

MLYNY MONTUJE najekonomiczniej Kornel Łopatyński —
 STRUSÓW. 9239

OKOŁO PÓLTORA MORGĄ gruntu przy ul. św. Marcjana
 dla obsadzenia ogrodu jarzyną — oddam za część
 plodów. Porozumienie z właścicielem domu ul. 3-go
 Maja 7. 10999

SZKOŁKA DZIECIECA w ogrodzie; na wolnem powietrzu
 od 1 maja. — Zgłoszenia: Szkoła Jordanowska ulica Li-
 stopada 52 od 1—2. 10939

ZDROWA młoda mianka weźmie dziecko na wychowanie.
 Pod Dębem 6; parter. 11032

O ADRES Katarzyny Marusiewicz prosi łaskawie za wy-
 nagrodzeniem Sz. Czyt. J. Marusiewicz — ulica Bap-
 talna 1. 46. 11043.

ZDEMOBILIZOWANY oficer hańdlowiec przystąpi do spó-
 ki do pewnego nieryzykownego interesu z kapitałem 2
 do 3 i pół mil. Mk. i ewent. ze współpracą. Możliwa także
 pożyczka tej kwoty na dobrych warunkach. Zgłoszenia
 pisemne do Adm. Wiek pod ZDEMOB. OFICER. 11034.

WSPÓLNIKA inteligentnego z kapitałem półtora miliona
 mkp. poszukuje do prosperującego interesu w średnie-
 ściu. Oferty do Adm. pod INTERES. 11037

BACZNOŚĆ! Fabryka kapeluszy J. Gottleba we Lwowie
 plac Strzelecki 15 — przyjmuje kapelusze damskie i mę-
 skie do przerabiania, według najnowszych wiedeńskich
 modeli. 10921

MAŁŻENSTWA

KTORA Z PAN inteligentnych 25-35 lat dobra gospoia, przystojna elegancja, zdrowa lubiąca wieś — zechce zamieszkać we dworze bliżej Lwowa, otrzyma dostatek wygodne życie — za zajęcie się szczerze domem u starszego kawalera, z rodziny szlacheckiej, z uniwersyteckim wykształceniem na odpowiednim stanowisku. Nie wykluczone Panie z jednym dzieckiem 3-4 lat (dziewczynką) ale bardzo dobrze wychowaną i ładną. Możliwe i małżeństwo. Łaskawe korespondencje z fotografiami którą zwrócę — proszę adresować na razie pod WIES do Adm. Wieku za kwitem. 10932

INTELEKTUALNA PANNA z zawodu kupcową; posiadająca swój własny sklep nawiąże korespondencję w celu matrymonialnym. Panowie kupcy; handlowcy mają pierwszeństwo. Pod REZEDA Wiek Nowy. 11054

KAWALER lat 25 z gimn. wykształceniem; dzierżawca mły na pozna w celu matrymonialnym pannę lub wdowę; najchętniej córkę młynarza albo zamożniejszego gospodarza którą swym posagiem umożliwiła mu założenie własnego interesu. Pośrednictwo młje wziętane. Zgłoszenia listowne do Administracji pod SZCZESIE. 11061.

MIESZKANIA I SKLEPY.

2 POKOJE lub 1 duży z kuchnią poszukuje njeadalco śródmieścia — komfort, pożądan. Listy pod **DOBRE WARUNKI** do Biura Ogłoszeń Bracka ul. Kościuski Nr. 2. 11009

POSZUKUJE się dwa lub trzy pokoje z kuchnią z meblami lub bez w śródmieściu. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod **DWA MILIONY** do Adm. Wieku. 10942

POKÓJ OSOBNY wynajmę. Czynsz roczny. Adresować: 120.000 Administracja Wieku. 10813

LOKAŁ z urządzeniem w śródmieściu, składający się z dwu ubikacji z powodu wyjazdu do odstąpienia. Zgłoszenia listowne pod **LOKAŁ** do Adm. Wieku. 10723

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych, zamożnych lokatorów, poszukuje **GALICYJSKIE BIURO UL. KOPERNIKA 22**. Telefon 446. 10509

WILLA w BRZUCHOWICACH 4 pokoi z werandą i kuchnią z dużą słoneczną ławką oddam zaraz na sezon letni i zimowy w zamian za całkowity remont. — Wiedomość n właścicielki domu przy ulicy Tańskiej l. 1; l. piętro od godziny 9-11 i 2-4. 11048.

POSZUKUJE pokój z kuchnią z urządzeniem w śródmieściu czysz według umowy. — Wiedomość Pańska 12 w sklepie czekolady Debje. 11046

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią z komfortem; pośrednictwo nie wykluczone. Fleischer Romanowicza 9; III. p. 11069.

OSOBA MŁODA młja inteligentna szuka pokoju umeblowanego lub nje. — Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego ANTONINA K. 11073.

DO WYNAJĘCIA pokój z dużym ogrodem owocowym wawrzynem; dzielnica Łyczakowska. Wiedomość Łożyskiego 7/2; między 1-2 tamże poda swój adres Francuska z centem paryskim do konwersacji. 11100.

POSZUKUJE POKOJU bez mebli zaraz lub od września za odpowiednim wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **MEDYK; REKLAMA PRASOWA** Chorańczyna 7. 11101

STAJNIE z wozownią w okolicy ul. Zyblikiewicza poszukuje na dobrych warunkach. Zgłoszenia pod **KON** przyjmie Krzysztofowicz; Sokola 4; II. piętro. 10587

DWA POKOI kuchnia; łazienka z meblami; boczna Gródka do wynajęcia tylko katolikowi; Marczyński ulica Walowa 2. 11102.

POMIESZKANIE złożone z 3 dużych pokoi; kuchni z przyłączeniem; w większym miejscu obwodowem zaraz do odstąpienia za takie same we Lwowie za ewentualną płatą. Pod L. do Malopolskiej Reklamy; Kopernika 16. 11106

WYNAJME sklepik obok rynku; wiadomość Jurenc; Skarbowska 33; parter. 11121.

BOGATY AMERYKANIN poszukuje 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Wiedomość Czarnieckiego 3; Pol fryzyer. 11122.

GOSTAŁE sklep korzenny z mieszkaniami dobrze rentujący Zgłoszenia do Wieku Nowego pod **SKLEP**. 11136

WOLNE POSADY

PANNE z lepszego domu dla 2 małych dzieci poszukuje się do Brodów. — Wiedomość: Lwów ulica Supińskiego 2; parter od 12-3. 10897

KLUCZNIK — PANIEN SŁUŻĄCYCH — POKOJÓWEK — kucharek — kucharzy — ogrodników — lokal — furmanów — służby sezonowej — poszukuje Agencja Kostyuka Kopernika 19. 10967

KSIĘGARNIA POLSKA poszukuje od 1 maja młodszego współpracownika Polaka do prac biurowych. Zdemobilizowani mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje oddział wydawniczy; Chorańczyna 27. 11083.

POTRZEBNA służąca z gotowaniem do trojga osób od 1. Korzystne warunki; Nowy Świat 15; lewy parter. 11084.
SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem i dobrą świadectwami na bardzo korzystnych warunkach przyjmie — Łyczakowska 34; drzwi 9. 11087

POTRZEBNE robotnice podręczne do robót męskich Ormiańska 10 W. Bauer i Baran. 11089.

KUCHARKA na prowincję do 2 osób z dobrą świadectwami poszukiwana. — Zgłoszenia przedpołudniem Schrenzel; Kalcza 6; II. piętro. 11091.

CHŁOPAKÓW do roznoszenia gazet przyjmie natychmiast Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21. 11097

ZDOLNA PANNĘ do sprzedaży i ekspedycji gazet poszukuje Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21. 11098

POMOCNIK HANDLOWY młody z działu DYWANOWEGO lub blawatnego znajdzie umieszczenie w pierwszorzędnej firmie. — Dokładne oferty pod DYWAN do Biura Ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 11099

KRAWCZYNI potrzebna prywatnie. — Zarzycka ulica Objazdowa 2. 11109

KUCHARZA poszukuje Mleczarnia Romanowicza 10. 11110

PANNA do obsługi gości potrzebna Romanowicza 10 11111

PRACOWNIA sukien damskich Kościuski 18; I. p. poszukuje podręcznej panienki. 11115.

POSZUKUJE PANNY do 4 letniej dziewczynki i szycia bez spania. Hilferding Rutowskiego 23. 11117.

KUCHARKE dobrze poleconą przyjmie natychmiast. Placa 4000 mkp. Zofia Askemazowa ulica Jagiellońska 20 od 8-10 i 2-5. 10868

ZDOLNEGO ekspedyenta lub ekspedyentkę z działu mód i obuwia przyjmie American House — Lwów, ulica Kopernika 5. 10775

POSZUKUJE SIĘ panienki Niemki do chłopczyka; ewentualnie tylko na dzień. Batorego 32; I. p. drzwi 1. 10834

POTRZEBNA DOCHODZĄCA do kuchni plac Bernardyński 1. 3; Cukiernia. 10675

PANIENKA do nauki (do lat 16) dobrze płatna potrzebna. MAŁGORATA; Batorego 34, II. p. drzwi 13. 10899

DOCHODZĄCA do prania, tył do ksz. lub świadectwami poszukiwana. Dobra płaca. Zgłoszenia do 4 od godz. 2 do 4 ul. Bourarda 3, II. piętro, schody frontowe. 33 8

RYSOOWNIKA, najchętniej absolwenta lwow. szkoły Przemysłowej — poszukuje **WEKTOR** ul. Trzeciego Maja Nr. 21. 10959

POSZUKUJE się śpiewaczkę na wyjazd. Zgłoszenia: Łyczaków Nr. 27 od 5-6. 10965

PODRÓŻUJĄCEGO dobrze wprowadzonego. w branży papierowej Polaka, katolika na bardzo dobrych warunkach poszukuje znana fabryka tutejsza. Zgłoszenia pod **PODRÓŻUJĄCY** do Biura Ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 10992

POSZUKUJE lepszą osobę do 8 miesięcznego dziecka — która umie gotować. Zgłoszenia: Sklep Konfekcyj; Damskiej, Jagiellońska 12. 11008

PO RZĘBA silnego chłopca do pracowni; pościel. Korallenka Nr. 6. 11001

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadectwami, potrzebna zaraz — dobra płaca — dobry wikt. Zgłaszając się przedpołudniem, ul. Zyblikiewicza 51, II. piętro — drzwi nr. 3. 3050

POSZUKUJE KOBIECIE DO MYCIA NACZYNNIA w poludnie. Plac Smolki 5, IV. p. Berezowa. 10974

PODRÓŻUJĄCEGO dobrze wprowadzonego w sklepach konfekcyj męskiej na prowincji poszukuje hurtownia — Listy pod **KONFEKCJA** do Biura Ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 10907

NIANIA do 8 młej, dziecka za dobrym wynagrodzeniem — niemka lub izraelitka mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Schejninger Kazimierzowska 43, Restauracja. 11012

ZARZĄD DOBR NUSZCZE p. loco via Złoczów, poszukuje kucharkę o skromnych wymaganiach. 10920

ZDOLNYCH AGENTÓW i AKWIZYTORÓW także do podróży — poszukuje się natychmiast. **HANDLOWIEC** ul. Pańska 11 A. 11011

ZDOLNYCH AGENTÓW i akwizytorów także do podróży poszukuje się natychmiast. Warunki według umowy. Zgłoszenia tylko sił pierwszorzędnych z referencjami i podaniem obecnego zalecia przesyłać należy pisemnie pod **EXPRESS** do Administracji Wieku Nowego. 10848

ZAKŁAD SŁUSARSKI Panieńska 9, przyjmie kilku chłop. **POSZUKUJE ZDOLNEJ ROBOTNICZY**. Pracownia Kostymów Damskich, Szalnochy 3, Kupferschmid. 10950

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do wszystkiego na wyjazd. Pieczyńska, Żubalskiego 14. 10864

GOSPODYNI ZAWODOWA znająca się doskonale na kuchni wiejskiej i domowym gospodarstwie, z dobrą poiecznią, sympatyczna, zdrowa nie stara — potrzebna zaraz do prowadzenia gospodarstwa u starszego kawalera we dworze. Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw do Zarządu Dóbr Anielówka, p. Chodorów. 10951

MUNDANTKI ratynowane; poszukuje adv. Dr. Choledecki Jagiellońska 8. Osobiste zgłoszenia od 4-5 popoł. 10924

MAGAZYN MÓD Broda; Chorańczyna 8 poszukuje zdolnych i podręcznych panien. 9184

MAGAZYN MÓD, Broda — Chorańczyna 8 — poszukuje zdolnych i podręcznych PANIEN. 9113

ZARZĄD DÓBR BRZODOWCE poszukuje natychmiast gozelnika katolika i kowala. 11026

POSZUKUJE POMOCNIKA FRYZYERSKIEGO; Oczered; Zimorowicza 17. 11027

FACHOWA PANNĘ do obsługi gości poszukuje zaraz. Restauracja i Mleczarnia ul. Kopernika 28. 11028.

SŁUŻĄCA do jednego dziecka potrzebna; płaca według umowy; Zniesienie Nowe 121; Sochacki K. 11031.

PRAKTYKANTA przyjmie Księgarnia Polska we Lwowie. Zgłoszenia między 5 a 6 godz. 11042

ZDOLNY pomocnik fryzyerski od 1 maja poszukiwany. — Zgłoszenia Gęłes; Kazimierzowska 28. 11047

INŻYNIER lub **TECHNIK** budowlany z praktyką budowlaną i żel. betonową; energiczny w pracy i sumienny spełniający swe obowiązki poszukiwany zaraz na prowincję Zgłoszenia Admin. W. N. pod **BUDOWLANY**. 11050

POTUCKIEGO 60; parter — kucharka dobra zaraz potrzebna; 10 tysięcy. 11051.

POTRZEBNA posługaczka z wiktom do 3 osób. Głęboka 14 schody 4; drzwi 30. 11068.

PANNE DO SZYCJA przyjmie firma Müller i Beer ulica Rutowskiego 6. 11015.

PRACZKA zawodowa zaraz potrzebna — Pralnia Amerykańska; Sobieskiego 15. 11019.

ROBOTNIKÓW SZEWSKICH z płacą 10 proc. wyżej cenownika lwowskiego pierwszej klasy na lekką szyci i kołkowaną robotę; dwóch buczarzy oraz jednego cholewarkę modelisty przyjmie zaraz Wołoszyn, Przemysł. 11020

SŁUŻĄCA do wszystkiego natychmiast zostanie przyjęta za dobrym wynagrodzeniem. — Zgłoszenie ulica Chorańczyna 6; III. p. na prawo. (x) 11025

BIURO POSREDNICTWA PRACY przy ul. Działyńskich 5 poleca wszelką służbę dworską jakoteż większą ilość męczyzn i kobiet do robót polnych; fabryk; kopalń. Poszukuje gospodyni z długoletnim świadectwem. 11085.

SŁUŻĄCA z dobrą świadectwami; umiejąca dobrze gotować za bardzo dobrym wynagrodzeniem zgłosz się u gospodarza domu Głęboka 10; I. p. 11125

ZDOLNYCH introligatorów; introligatorki i uczennice przyjmie Drukarnia J. Jaegera Lwów Sykstuska 33. 11127

DO GEOMETRII wykreślnej poszukuje starszego technika Wiek Nowy pod **GEOMETRIA B**. 11129.

PRACOWNIA CUKIERNICZA Mickiewicza 22 przyjmie dziewczęta; które były już w tym zawodzie. 11132

POTRZEBNY dobry instruktor dla ucznia pierwszej klasy Akademii handlowej. Zgłoszenia przyjmie się u cukierni przy Leona Sapiehy l. 47a; Pan Karpiński. 11133.

PANNY PODRĘCZNEJ i do nauki poszukuje Atelier artyst. haftów; Supińskiego 6; II. p. 11134

DZIEWCZYNA DO KUCHNI potrzebna. — Cukiernia ulica Batorego 6. 11074

DZIEWCZAT do obsługi na ŚWITEŻ poszukuje Cukiernia Nowaka Lwów Leona Sapiehy 15. 10863

ZAKŁAD SŁUSARSKI Panieńska 9; przyjmie kilku chłopców do nauki. 10948

CHŁOPAK do posyłek i posług domowych poszukiwany; Torosiewicz 1; Sklep. 11080.

KUCHARKE z dobrą świadectwami do trzech osób szuka adwokat Meyer Kościuski 8; II. piętro na lewo. 11082.

DLA PENSYONATU w KRYNICY pierwszorzędny kucharz ewentualnie kucharka poszukiwani. Zgłoszenia przyjmie Kłostynowa Lwów, Dwernickiego 50. 10981

PRALNIA EUROPEJSKA w Passży Mikołascha — poszukuje praczkę na stałe. 10934

ZGUBIONE I ZNALEZIONO.

ZGUBIONE książkę zwołania z W. P. wystawioną przez P. K. U. Stanisławów na nazwisko Juliusz Mijolek. — Łaskawy odnalazca zechce za stosownym wynagrodzeniem zwrócić pod adresem Królewaka 7 pokój 15. 11049.

ZGUBIONE dokumenta wojskowe na nazwisko Fryderyk Mańnyk urodz. 1891 powiat Łęsko; wjeźdźnik Wąskowa uniważnia się. 11090.

KUPNO I SPRZEDAŻ

OBRZY ORYGINALNE wybitnych malarzy polskich (kijka sztuk) okazują sprzedam ulica Suplińskiego 25; I. piętro drzew 9; godzina 2-4 popołudniu. 11123

PIANINO; meble klubowe; salony; sypialnia mahonjowa; jadalnia dębowa; biurka meble do sprzedania ulica Chorańczyka 29 parter. 11126

UŻYWANY WÓZEK dziecięcy w bardzo dobrym stanie najchętniej zagraniczny kupię. Zgłoszenia listowne z podaniem ceny i koloru do Administracji Wiek Nowego pod **PIERWSZORZĘDNY**. 11128.

SPRZEDAM sypialnię; jadalnię; garnitury salonowe i klubowe; biurka; bibliotekę; otomanę oraz rozmaite meble antyczne mahonjowe; Kofaltaja 5; stolarnia. 11130

FORTEPIAN krótki krzyżowy; bogate meble antyczne sprzedam; Kofaltaja 5; stolarnia. 11131

SPRZEDAJE jadalnię dębowa ciemną; 2 meble karbowe duże; Zamarstynów; Wąska 4. 11135.

REALNOŚĆ W BRZUCHOWICACH. Dwa domy; ogród; woda na miejscu. Wolne mieszkanie z 6 pokoi i kuchni od 1 czerwca br. sprzedam. Wiadomość: Rynek 41; III. piętro; drzwi nr. 6 od 9-10 rano. 11072.

BIURKO; stół sprzedam; Nabelaka 41; drzwi 4. 11078.

ROWER używany sprzedam; Torosiewicz 1; Sklep. 11079.

FORTEPIAN długi do nauki sprzedam ulica Jabłonowskich 32; parter; 2 drzwi na prawo. 11088.

BEZKI PIWNE sprzedaje; przyjmuje zamówienia na kadrę; kotły gorzelnicze Różycki; Wołyńska 8; obok rogatkę 26kiewskiej we Lwowie. 11092

MASZYNA SINGERA do sprzedania przy ul. Słonecznej 45 w podwórzu na lewo; III. drzwi. 11095.

SPRZEDAM płaszcz krymski; prima skórki. Zgłoszenia: Krzysztofowicz Sokół 4; II. piętro 10988.

KONIE WYJAZDOWE oraz 3 powozy na gumach (wiedzijskie) okazują do sprzedania. Zgłoszenia pod **OKAZJA** do Małopolskiej Reklamy; Kopernika 16. 11103.

WOZY SPEDYCYJNE oraz chomonty do sprzedania. Zgłoszenia pod **OKAZJA** do Małopolskiej Reklamy ulica Kopernika 1. 16. 11104.

SZAFRA GRAJACA okazują do sprzedania. Zgłoszenia: Fobus Rosenmann, Jagiellońska 17. 11105

WILLE W BRZUCHOWICACH kupię zaraz. Listownie cenę i ilość pokoi do Adm. Wiek pod **RODZINA**. 11120

OKAZJA! Urządzenia sklepu korzennego tanio do sprzedania plac Smółki 4; Wędlinarnia. 11113

2 BRAMY OORODOWE z konstr. żel. z wkładami siatkowymi; nowe do pałaców lub wille okazują do sprzedania w firmie Inż. Stanisław Kijmowicz; Lwów ul. Kopernika 1. 11. 9121

KUCHENKI NAFTOWE PRIMUS sprzedam. Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 10368

DOJNA KOZA do sprzedania. Zamarstynów, Króla Jana Nr. 16. 10945

2 SIATKI do łózek do sprzedania. **WEKTOR**, ul. 3-go Maja 1. 21. 10953

KUPIE WILLE lub **DOM** z ogrodem. Zgłoszenia: CEF. Polak do Adm. Wiek. 11003

WILLE 3 wspaniałe piętrowe komfortowe ze stajnią; wozownią; ogrodami w najpiękniejszych dzielnicach Lwowa zaraz pojeźdźnego do sprzedania. Zgłoszenia do Wiek pod **WOLNE MIESZKANIE**. 10367

TANIO dobrze przeobrażone meble; materace; majster z Kijowa Kijewski; ulica Piekarska 55. 10571

DOM o 10 pokojach z przyłączeniem do Nowego Związku; sprzedam możliwie z zamianą pomieszczenia w śródmieściu. Listownie do Adm. pod **URZĄDZENIE**. 10964

RELJE do stroju polskiego sprzedam. Wiadomość na Strzelnicy miejsciel u Władysława 3045

MAJACY CHĘĆ KUPNA REALNOŚCI w Poznaniu lub Pomorzu, zechcą zasięgnąć dokładnej informacji u A. Sosnowskiego w Drohobyczu ul. Stryjska 1. 99. 9197

SPRZEDAM MASZYNE Singera nożną — kopy — kijowy — gramofon — trymódkę — zegar — obrasy i rozmaite rzeczy. Małackiego 4. parter prawy. 10758

SPRZEDAM 1 i 1/4 morga pola przy stacji kolejowej oraz pół morga lasu i pół morga łąki. Zgłoszenia: Magdalena Janeczek — Konopnica, Złota Woda. 10840

DWA GRAMOFONY i 120 płyt, przedwojennej jakości okazują do sprzedania. Piekarska 16, w podwórzu, Oawil-kowski — od 10-1 i od 4-7. 10847

DOM MUROWANY; blachą kryty; 3 ubikacji; mieszkanie zaraz wolne z ogrodem i komórkami na Nowem Związku nr. 360 u Inwałdy. 10842

WILLA 4 wolne pokoje; komfort; katolikowi sprzedam. — Dwernickiego 11a; Turski. 10869

M. STEINHAUS; Lwów ulica Krasickich 18a; poleca ka-mienie myśkie. 6930

GOSPODARSTWO ROLNE około 20 morgów blisko Lwowa z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania. — Władomów Dr. Laub; Lwów Jagiellońska 15 między 4 a 5. 11035

FORTEPIAN krótki tanio sprzedam — ulica Sobieskiego 10; I. piętro; drzwi 2. 11036.

SPRZEDAM materace; maszynę do szycia ręczną; szalę; lustro; Chorańczyka 11; I. piętro. 11039

BIURKO AMERYKAŃSKIE i 2 szafy dębowe masywne sprzedam; Zacharjewicza 5; I. piętro. 11041

NA CELE PRZEMYSŁOWE realność w śródmieściu z kompletnie urządzeniem masarskim; sklep; 5 pokoi; 2 kuchnie; komfort; sad; ogród; stajnie razem 16 ubikacji wolnych; urządzenie masarskie pedzone elektryką okazują sprzedam. Gródecka 131; 13 brama; II. piętro; drzwi 203 od 2-4 pop. 11052

SPRZEDAM tanio 4 kapelusze damskie; 2 męskie; marynarkę męską; płaszcz wiosenny męski; jedwabne palto damskie czarne. ulica Sadownicka 10; I. piętro na ganku drzwi nr. 9. 11053.

REALNOŚĆ z dużym ogrodem I. piętro w śródmieściu do sprzedania; — pośrednictwo wykluczone. — Wiadomość ulica Zielona 46. 11055

2 WOZY gospodarskie i węgłowy na jednego konia i pług do sprzedania; Richter; Bogdanówka 2. 11059.

W TARNOPOLU korzystnie do sprzedania realność o 11 pokojach; 3 kuchnie; ogrodem owocowym; stajnią etc. wolne mieszkanie. Wiadomość Lwów ul. Dąbcańska 9 drzwi 3 u gospodarza od 1-3 popoł. 11062.

GRAMOFON SALONOWY; płyty koncertowe oraz membranę i płyty patfonowe sprzedam; — ulica Kingi 1. 4; parter prawy. 11064.

KOZY 3 kotne do sprzedania. — Wiadomość rogatka Zamarstynowska. 11065.

FORTEPIAN FRITZA koncertowy znakomity sprzedam. — Kopernika 26 parter — Skłodowska. 11010

KUPIE tokarnię pociągową; futro amerykańskie; dokładny opis wraz z ceną; Warsztat; Żółkiewska 123. 10975.

FUTRO MĘSKIE kangury; kołnierz krymski; okazują do sprzedania. Małackiego 4; parter na prawo. 11016.

FUTRO MĘSKIE kangurów z krymskim kołnierzem średniej miary oraz rozmaite szczyty do sprzedania; Małackiego 4; parter prawy. 11017.

PALME wiolka sprzedam; Nabelaka 41; drzwi 4. 11018.

OKAZJA! Kijka sukien; kostymów sprzedam ulica Listopada 5; drzwi 8. 11025.

RADA OPIEKUNCTWA OKRĘGOWA zawiadamia niniejszym, że jej Wydział handlowy posiada do rozsprzedaży między instytucje i kooperatywy większą ilość ubrań cięgowych dla chłopców od 14-18 lat; daleki kostymy damskie; spodnie; kocy; materace ubraniowe i płaszczyki; kaliko; flanelę; koszki podkoszki; igły; oryginalny tytuł bulgarski etc. — Godziny urzędowe od 9-2 i od 4-6. — Rada Opiekuncka Okręgowa; Lwów; ul. Szwedzka 1. 6. 9232

LEŚNICZY, egz. 17 lat praktyki szuka posady zaraz — najlepsze referencje. Adresować do Adm. Wiek. Lwów okazują ul. 1000 markową 59484. 11002

ORGANISTKA wychowanka zakładu ciemnych (ciemna) — z długoletnią świadectwami — szuka posady przy klasztorze lub parafii. Listownie zgłoszenia do Adm. Wiek dla **ORGANISTKI**. 3001

ZDOLNA KRAWCZYŃ poszukuje szyć w większych domach prywatnych Zgłoszenia pod **MARYA** do Adm. Wiek. 11013

40.000 MK. KTO DA POSADĘ nadzorcę magazyniera — pomocnika. Zgłoszenia pod **PODOLAK** do Adm. Wiek. 10928

ZAKŁAD CIEMNYCH, LWÓW, ŚW. ZOFII 31 — poleca na prowincję ciemną pisanikę do Kja. 3043

MASZYNISTA egzaminowany ślusarz i mechanik; kawaler odtimie zajęcie przy maszynach parowej najchętniej w tar-taku zaraz. T. Stanko; Lwów, Gródecka 49. 11029.

CZELADNIK SZEWSKI przyjmie roboty do domu męska i damską; robię 4 pary tygodniowo za kaucją; june wa-runki wedle umowy. Kleparów; Merta. 11030.

POSZUKUJE POSADY gospodyni do większego domu w miasteczku lub na prowincji. Wiadomość: Magazynowa 3 u p. Konarskiej od godz. 9-11 rano. 11038

MĘŻCZYŹNA lat 32 z wykształceniem średnim; praktyką handlową; b. właściciel sklepu poszukuje posady podróżującego lub zastępstwa powołanej firmy. Zgłoszenia pod **ZASTĘPSTWO** do Adm. Wiek. 11040

HANDLOWIEC z dziełem korzennego poszukuje posady magazyniera; ekspedytora lub podobne stanowisko; również przenieść się do innej branży. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod **PRACOWITY**. 11044

MAGAZYNIER poszukuje posady od 1 maja. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. Nowego pod **ZARAZ**. 11057.

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu. Zgłoszenia do Adm. Wiek. E. P. 11060.

BUCHALTERKA władająca kilkoma językami poszukuje posady. Zgłoszenia P. Jabłońska św. Piotra 9 parter. 11070

POSZUKUJE jakiegokolwiek pracy biurowej po południu za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod **URZĘDNIK** do Biura ogłoszeń Sokołowskiego ulica Jagiellońska 1. 7. 10973.

POSADE PODROZUJĄCEGO w dziele galanterii na kresy lub Rosję. Również jako kierownik większego sklepu na prowincji. Władam rosyjskim i niemieckim. — Zgłoszenia do Wiek. Nowego pod **ENERGICZNY**. 10807.

INTELIGENTNA PANNA ZNAJĄCA SIĘ NA SZYCIU do pomocy Pani w domu przy gospodarstwie; albo do dzieci szuka posady zaraz. 9255.

OSOBA inteligentna w średnim wieku z jednym dzieckiem poszukuje samodzielnego zarządu domu za mieszkanie; refekcję zając się dziećmi. Listownie do Wiek. Nowego pod **RYCHEŁA ODPOWIEDZ**. 11075.

GORZELNIK lat 33; ze szkołą gorzelniczą—rolniczą; dwunastoletnim kierownictwem poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji Wiek. Now. pod **GORZELNIK**. 11076

KUCHARZ ZDOLNY poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod **ZAJĘCIE** do Administracji Wiek. 11018

NAUKA.

NAUKA.

NOWY KURS KROJU i szycia zaczyna się od 1 maja. — **JOLANDA**; Staszica 3. 10645

PROFESORKA udziela łatwą metodą francuskiego; niemieckiego i konwersacji. Długosza 37; II. p. 10872

PRZYGOTOWUJE do egzaminów szkół średnich; wydział; semj. także z francuskiego; loco lub na wyjazd. — Łaskawe zgłoszenia listowne — Lwów ulica Paniejska 22; Zacharjewicz. 3043

UCZEN VII. KL.; dobry instruktor poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod **LEKCYA** do Adm. Wiek. Nowego. 3026

SZKOŁKA FREBLOWSKA plac Bernardyński 12 A. 11037

SALONOWYCH form towarzyskich; wyższego wykształcenia niemieckiego nędzia nauczycielka — ulica Kleparowska 4; II. piętro. 11058.

KTO WYUCZY w przeciągu 6 tygodni pisowni i konwersacji języka francuskiego. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod **SZYBKOSĆ** do Adm. Wiek. Now. 11063.

ROZMAITE.

MIDON MK. POŻYCZE na bardzo niski procent za nadanie na na folwarku posady administratora—kasjera i ja. Wymagam zabezpieczenia. — Zgłoszenia pod **ADMINISTRATOR** do Wiek. Nowego. 11056

W KRYNICY utrzymanie dam za pożyczanie 400.000 na trzy miesiące zaraz pod **KRYNICA** Adm. Wiek. 11056.

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. **DYSKRECYA**. Ul. Leopolda Sapiehy 61. parter. 10289

Akcyjny Bank Hipoteczny

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Akcyjnego Banku Hipotecznego, uchwalilo dnia 10 stycznia 1922 podwyższenie kapitału akcyjnego z 140.000.000 Mk. na

Mp. 280,000.000.

Mp. 70,000.000

przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcji po 280 Mk. imiennej wartości w drodze publicznych zapisów, na warunkach następujących:

1) Akcjonariusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 3 akcji dawnych na 1 nową akcję;

2) Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru;

3) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru 600 Mk., dla nowych zaś subskrybentów po 750 Mk. za sztukę;

4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1922 do dnia zapłaty a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1921 poz. 536;

5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1 stycznia 1922 r. na równi ze starymi akcjami;

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1 marca 1922 r. Nr. 597/22 3 DK udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu, przystępuje do

podwyższenia kapitału akcyjnego na razie o

6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30 kwietnia 1922.

Przydział akcji nowych subskrybentom odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcji, pozostających po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały, Bank Dyskontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu. Austriacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu.

Union Bank w Wiedniu.

Böhmische Escompte Bank und Credit Anstalt w Pradze.

Lwów dnia 31 marca 1922.

RADA NADZORCZA.

(Przedruku nie płacimy).

Worki, Sienniki i tkanina jutowa.

Kupno i sprzedaż wszelkich gatunków nowych i używanych worków. Wyłączna sprzedaż i skład komisowy nowych worków, sienników i tkaniny jutowej na całą Małopolskę z fabryki **Braci Deutsch w Bielsku** 11096

Landau i Feinsinger, Lwów, Sykstuska 58a

M. gaz. **Pasaż Hermanów** (Colosseum) Słoneczna. Telefon Nr. 426, 646.

FRANKI,

portjery, kapy pluszowe, narzuty na otomany, chodniki, dywany, materye m. b. b. karnisze mosiężne, ceraty i meble tapicerowane po cenach konkurencyjnych poleca **E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4.** 6879

Zagraniczne sukno

na ubrania męskie i kostiumy damskie — poleca po niskich cenach

R. M. BART, ul. Boimów L. 18 (boczna Halickiej).

KAMGARNY WELNIANE, CZARNE I G. ANATOWE ZAWSZE NA SKŁADZIE. 6853

NAJNOWSZE MODELE oraz najpiękniejsze kapelusze

po cenie najtaniej
MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH
Lwów, Fredry 9 (u wylotu pl. Akademickiego). 6903

STROJE DAMSKIE

ZAGRANICZNYCH MODELI
PO CENACH FABRYCZNYCH

SALON „BERTA“

Lwów, Chorażczyzna 5
(róg Akademickiej). 10803

M. Sonnenschein,

Hurtownia maszyn i artykułów elektrycznych, Lwów, ul. Janowska L. 2.

Dostarcza obrabiarki do metalu, reduktory, telefon i wszelkie materiały elektryczne. 8314

L. 252/E/22. Żół.iew d. 12. kwietnia 1922

KONKURS.

W Elektrowni miejskiej w Żółkwi wakuje, zaraz do obsadzenia, posada kierownika ruchu.

Wymagana dokładna znajomość motorów Diesla oraz robót monterskich przy oświ tleniu i s. eci.

Pięć placu według umowy mieszkanie 3-pok jowe w budynku Elektrowni z og o em.

Oierty z podaniem warunków i referencyl, udok mentowane świadectwam, wno. 16 do 15. maja 1922 do Zarządu Elektrowni miejskiej w Żółkwi.

Komisarz rządowy

ST. GORECKI.

9208

PERLAKI (KRUPARKI) automatyczne — najlepszej poten. towanej konstrukcji — natychmiast ze składu poleca: **ROLINDUSTRIA S. A., Lwów, ul. Fredry 9, telef. 653.** Zadać ofert i prospektu. 9174

IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI:

CZEKOŁADA

„DRASTIN-LUBELSKI“

do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Przedstawicielstwo na Wsch. Małopolskę i Wołyń: Aptekarski Związek Wytwórczo-Handlowy

„**FARMACJA**“, Lwów, Piłkarska 1A.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.